

Gorbaczow: decyzja KPL — bezprawna

*MOSKWA — Po dwóch dniach obrad uczestnicy Nadzwyczajnego Plenum KC KPZR przyjęli uchwałe, w której w pełni poparli oceny i wnioski przedstawione przez Michałła Gorbaczowa, w związku z podjęciem przez, Komunistyczna Partie Litwy decyzji o usamodzielnieniu się.

Michałł Gorbaczow określił decyzje zjazdu KPL "beprawnymi", jako że jego delegaci wybierani byli w oparciu o platforme KPZR. "Tylko sam członek KPZR. każ-

W przyjętym dokumencie wskazano na potrzebę wyjazdu grupy
członków Biura Pollytcznego, sekretarzy KC i członków Komitetu
Centralnego na Litwę w celu spotkania się z członkami partii, organizacjami partyjnymi i załogami
robotniczymi republiki. Za celowy
Plenum uznało także wyjazd Michaiła Gorbaczowa na Litwe.
Po przeprowadzeniu tych spotkań, stwierdza uchwała, Plenum
wznowi, swoje obrady i podejmio
odpowiednie decyzje.

Noriega w nuncjaturze

† PANAMA – Były dyktator Panamy, gen. Manuel Antonio Noriega, przebywa ciągle w amba-sadzie Watykanu w tym kraju. Misja dyplomatyczna Stolicy Apo-

stolskiej otoczona jest przez żołnierzy amerykańskich, którzy aresztują Noriegę, jeśli tylko opuści on nuncjaturę. Sekretarz obrony USA Dick Cheney poinformował, że Waszyngton nie rozważa możliwości udzielenia Noriedze prawa swobodnego przejścia pod ochronę władz trzeciego kraju.

Rzecznik Watykanu Joaquin Navarro oświadczył że Stolica Apostolska raczej nie przekaże Noriegł Stanom Zjednoczonym, gdyżnie zawarła z nimi traktatu o ekst

Opłatek rodaków z papieżem

RZYM — W sobotę 23 bm tradycyjnym zwyczajem odbyło się w auli Pawła VI w Watykanie — przy choince i opiatku — sockanie papieża Jana Pawła II z rodakami z emigracji i z kraju obecny był ambasador PRL przy Cłolicy Aposzolskiej wraz z członie

↑ PRAGA – W większości do żych zakładów karnych w Cze chostowacji więźniowie przystapil do głodówki i odmówili pracy. W związku z demokratyzacją kraju niektórzy więźniowie żądaja powszechnej amnestii. Jednak większość ogranicza się do żądania poprawy warunków odbywania kary, lepszej opieki zdrowotnej pomocy po wyjściu na wolność datwiającej powrót do społeczeńtwa.

twa.

Wysocv przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości i Forum phywatelskiego prowadzili w czasie świąt Bożego Narodzenia negocjącje z więżniami. Niektórzy wieżniowie przeznaczyli specialne racie i paczki otrzymane z okazji świat na pomec dla Rumunii.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 296 (11 899)

Białystok-Łomża-Suwałki, środa, 27 XH 1989 r.

Cena 150 zł

Wydanie 1

Uwaga Czytelnicy! DZIŚ rozpoczynamy

WIELKI PLEBISCYT

na najpopularniejszych sportowców w województwach: białostockim łomżyńskim ∇ suwalskim Szczegóły na str. 6

JUTRO

w czwarek, 28 grudnia zamieścimy obszerny SERWIS INFORMACYJNY przydatny na SYLWESTRA I NOWY ROK

wiło zwołać 17. posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospoli-

tej Ludowej w dniach 27, 28

Porządek dzienny posiedze-

nia przewiduje sprawozdania

komisji nadzwyczajnej o rzą-

o zmianie ustawy o gos-

podarce finansowej przedsię-

o oppdatkowaniu wzrostu

o zmianie ustawy o za-

sadach prowadzenia na tery-

torium Polskiej Rzeczypospo-

litej Ludowej działalności gos-

podarczej w zakresie drobnej wytwórczości przez zagranicz-

ne osoby prawne i fizyczne

W PKP stan podgorączkowy

Będzie luźniej i... drożej

Jeszcze w lutym 1989 r. Re-

jon Przewozów Kolejowych w

Białymstoku świadczył takie

usługi 1472 osobom zgłoszo-

nym w 34 grupach. Najbliższa

kanikula, ta za niespełna pół-

tora miesiaca, zapowiada sie

skromniej. Przyjęto zgłoszenia

grajewskich harcerzy, suwal-

skiego TPD. Rejonowej Spół-

dzielni Działalności Socjalnej

Spółdzielczości Pracy i kilku

innych (łacznie 6) zlecenio-

dawców. Tak wiec awizowany

jest w lutym 1990 r. zespoło-

tylko 430 osób.

wy przejazd na zimowiska

Liczba ta nie zmieni się już,

Niewielu reflektantów na rezerwacje

W okresie Świąt i Nowego Roku kolej przeżywala zwyk-

le stany oblężenia. Tym razem ruch pasażerski także syste-

matycznie wzrastał, ale nie powtórzyły się sceny z "upychaniem" podróżnych jak śledzi w beczkach. Po prostu jeździ-

my rzadziej, co widać także po zainteresowaniu rezerwacją

miejsc na grupowe dowozy w okresie przyszłorocznych fe-

dowych projektach ustaw:

biorstw państwowych;

wypłat wynagrodzeń;

i 29 grudnia 1989 r.

Przywiązanie do tradycji 💓 Wigilia w nastroju radości z modlitwą 🐲 Wszystkie oczy na telewizor!

🗯 Bez większych awarii 🙈 Na bakier z siódmym

WIĘTA, ŚWIĘTA I... Kolejne Boże Narodzenie, tym razem Anno Domini 4989, przeszło do historii. Jak minęło? Rodzinnie, spokojnie, trady-

miotów zagranicznych;

sunków kredytowych;

kach rozwiązywania z pracow-

nikami stosunków pracy z

przyczyn dotyczących zakładu

pracy;
o zmianie niektórych u-

staw regulujących zasady opo-

o zmianie ustawy o po-

stępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz ustawy o

zobowiązaniach podatkowych

wiązań podatkowych. (PAP)

gdyż minął termin składania

zamówień na rezerwację; choć

pracownicy RPK przedłużyli

go wyjątkowo do 22 grudnia.

trudno było oczekiwać, że

organizatorzy przyszłorocznych

ferii zimowych okaża nagle

nadzywczajne zainteresowanie

tą formą ulatwienia podróży

Wszak wiadomo, że i sam wypoczynek nie cieszy się już taką popularnością jak daw-

niej, a to głównie ze wzglę-

Do rozmaitych niepewności

i niepokojów dochodzi jeszcze

Ciąg dalszy na str. 2

du na wysokie koszty.

w części dotyczącej zobo-

o zatrudnieniu;
o szczególnych

trzydniowe posiedzenie Sejmu

przykazaniem Pogotowie – bez lekarzy? powtarzalny charakter. Ob-chodziliśmy ją w nowej sy-tuacji społeczno-politycznej. Nie byliśmy wolni jednak

cyjnie, czy wręcz przeciwła specyficzny, własny i nie-

Gwiazdka w tym roku mia-

Goraco manifestowaliśmy radość z zaistniałych przemian. Mocno zwłaszcza użewnętrznily się, skrywane często przedtem, przywiązanie do tradycji, fakt przynależności Polski do kultury Zachodu, do chrześcijaństwa. Wystąpietelewizyjne kardynała Józefa Glempa, utrzymane w kreśleniem, że Boże Narodze-nie jest świętem wszystkich Dziś rozpoczyna się ludzi ochrzczonych, a także kolędy emitowane przez radio

Prezydium Sejmu postano- oraz ustawy o działalności viło zwołać 17. posiedzenie gospodarczej z udziałem podtych dni Z uwaga śledziliśmy wydarzenia na świecie. Spontaniczo zmianie ustawy prawo na akcja pomocy dla walczącej Rumunii, dary, datki, krew o uporządkowaniu stodla rannych, tworzenie miejsc w polskich szpitalach, niepokój o reakcję świata na wolo szczególnych warun-

i telewizję, kościoły pełne wiernych na tradycyjnych pa-

sterkach, tworzyły nastrój

nościowy zryw Rumunów, to

Nie byliśmy wolni jednak od spraw przyziemnych. Dlatego też z reporterskiego obowiązku odnotowujemy skróconą kronikę tych dni w skali mikro: województw białostockiego, łomżyńskiego i suwal-

PO ZWYCZAJNEJ w tym okresie bieganinie, "polowa-niu" na chleb, napoje i prektore przeciągnęło niemal do pierwszej gwiazdki i to w calym naszym regionie, zasiedliśmy wreszcie do wigilijnej kolacji. Było miło, podniośle, wzruszająco. Wielu jednak z nas nie doczekało do tradycyjnej pasterki. Na przykład ogromną radość po-łączoną jednak z odrobiną niesmaku wzbudziła wśród wiernych spieszących na uroczystą mszę do kościoła pw. Miłosierdzia Bożego na łom-żyńskim "Południu" mocno "zaokraglona" jejmość z tru-

Ciag dalszy na str. 2

Krwawy svit wolności

Na ulicach Bukaresztu pojawity się, należące do wojska, wozy opancerzone i czołgi. Armia poszła z ludem, stając przeciw osławionej Securitate.



"Antychryst nie żyje"

domość – stwierdził prezenter radiowy — Antychryst zginął" W dzień Bożego Narodzenia, radio Bukareszt podało, że Ceuasescu i żona "stanęli przed sądem i zo-stali skazani na śmierć. Wyrok wykonano"

Również rumuńska telewizja przekazała tę wiadomość. Po-informowano, że "Nicolae i Elena Ceausescu zostali skazani na śmierć, a ich majątek uległ konfiskacie. Wyrok jest ostateczny i został wykona-

Specjalny trybunał wojsko-ry skazał ich za: 1. Ludobójstwo — śmierć

ponad 60 tys. osób. 2. Burzenie podstaw państwa poprzez używanie wojska do działań przeciwko władzy. 3. Niszczenie mienia publi-

4. Niszczenie gospodarki narodowej.

5. Próbę ucieczki za granicę z wykorzystaniem jednego miliarda dolarów ulokowanych na kontach zagranicznych.

OSTATNIE KADRY Z ZYCIA DYKTATORA

Telewizja rumuńska na zakończenie swego programu poniedziałkowego o godz. 1.40 w nocy pokazala ostatnie kadry z życia Eleny i Nicolae Ceau-sescu, którzy 25 bm. zostali rozstrzelani na mocy prawomocnego wyroku nadzwyczajnego trybunału wojskowego Pokazano wysiadanie Nicolae stepnie w trudnej do zidentyfikowania sali badanie mu przez lekarzy ciśnienia, ubieranie się dawnego kondukato-

Ostatnie ujęcia prezentowaly oboje Ceausescu: na twarzy Eleny rysowało się otępienie, usta miała zaciśniete i poprawiała zsuwającą się jej z głowy chustkę, na której już nie było tradycyjnego koka. Nicolae starał się grać do koń-ca swą rolę. W nienagannie zapiętym płaszczu, z szalikiem pod szyją, butnie wystawiął twarz do filmującej gó kamery. Z przybranej maski Nicolae trudno było w jego twarzy dopatrzyć się jakichkolwiek uczuć. W pewnym momencie wykonał rękami gest obojętności. Próbował coś

mówić. Film z procesu Nicolae i Eleny Ceausescu ma być zachowany jako dokument historyczny

"CHCEMY UMRZEC RAZEM"

Przed egzekucją Elena Ceausescu powiedziała: — "Chcemy umrzeć razem, nie prosimy o litość". Proces, który odbył się przed

trybunalem wojskowym, trwał Ciąg dalszy na str. 6



Timisoara w 4. dniu walk ulicznych. Oddział armil okrążył w jednej z fabryk grupę 30-tu terrorystów. CAF—AP telefoto

już inna!

MIEDZY przedświątecznym piątkiem a poświąteczną środą upłynęła cała e poka. Jeśli wierzyć astrologom — a wypowiadał się na ten temat ostatnio znany pisarz Alfred Łaszowski — świat znajduje się obecnie w epoce Wodnika, który jest znakiem sprzyjającym wyzwoleniu nowych źródeł energii, a stare dewaluuje i przekreśla. Odwołując się w dalszym ciągu do astrologii — istotą Wodnika jest takżę przetwarzanie u strojów, systemów, i deologii w ich przeciwieństwa lub obalanie tych schematów.

Jeśli wiec wierzyć że gwiazdy decydują o naszym życiu.

Jeśli więc wierzyć, że gwiazdy decydują o naszym życiu, to žyjemy w epoce rewolucji. Konstelacja w tym roku jest dokładnie taka sama jak w momencie wybuchu Rewolucji Październikowej. Teraz jednak natężenie tego zjawiska – mówi Łaszowski – jest większe i występuje w skali międzynarodowej.

To metafizyczne ujęcie nie jest już tylko spekulacją myślową i wcale nie jest oderwane od rzeczywistości. Spójrzmy tylko co się dzieje wokół nas. Jak zmienia się świat? Co dzieje się w Europie, zwłaszcza Środkowej i

Ciąg dalszy na str. 2

Dzień

przełomu

Piątek, 22.12. br. był prze-łomowym dniem rumuńskiej

rewolucji, Przedstawiamy je-

• 8.00 - Ponownie rozpo-

czynają się demonstracje. W

Bukareszcie słyszy się pierw-sze strzały z karabinów ma-

szynowych, nad miastem kra-

Liczni demonstranci trzy-

mając w rękach świece skandują "Wojsko z nami", "To my jesteśmy narodem". Wy-

czuwa się coraz większe de-

9.50 — Rumuńskie radio

ogłasza wiadomość o wprowa-

dzeniu stanu wyjątkowego na

całym terytorium Rumunii.

brony Narodowej Vasile Mi-

lei, oskarżonego o zdradę za

postawę zajętą wobec demon-

strantów w Timisoarze. (Po

południu telewizja poda, że

wobec gen. Milei dopuszczono

się "poważnej zbrodni". Da-

no tym samym do zrozumie-

nia, że został zamordowany).

• 10.00 Stan wyjątkowy nie kładzie kresu demonstracjom.

Zolnierze przestają strzelać do

tłumów Coraz częstsze są sce-

ny bratnia się żołnierzy z

• 10.20 - Czołgi i inne siły

wojskowe znikają z ulic sto-

• 10.40 — Utworzony zo-

staje Komitet Ocalenia Na-

rodowego, na którego czele staje 73-letni były minister

Spraw Zagranicznych Corne-

liu Manescu. Komitet prokla-

muje przejęcie władzy w Ru-

sescu podejmuje próbę u-cieczki przygotowując się do

wyjazdu za granicę.

• 10.45 — Nicolae Ceau-

● 10.55 — Tłumowi udaje

11 05 Roeta dysydent Mir-

się wtargnąć do pałacu pre-

cea Dinescu ogłasza przez ra-dio upadek rezimu Nicolae

zorientowanie wśród

"Samobójstwo"

ludnościa

go szczegółowy przebieg:



Walki w rejonie bukareszteńskiej telewizji miały najbardziej dramatyczny przebieg.

Repr. — S. DWORAKOWSKI

Potrzebne natychmiast: 🎇 "dar serca" – krew 🎇 środki opatrunkowe M odzież, koce,

obuwie PIERWSI OFIARODAWCY

Z NASZYCH TRZECH WOJEWÓDZTW T RAGEDIA narodu ru-

muńskiego wstrząsnęła społeczeństwem skim. Apel o natychmiastową pomoc spotkał się z szerokim oddźwiękiem wśród mieszkańców naszego regionu. Rozdzwoniły się telefony w Za-rządach Wojewódzkich Polskiego Czerwonego Krzyża i Wojewódzkich Stacjach Krwiodawstwa w Białymsto-Stacjach ku, Lomży i Suwałkach. W zwiazku z licznymi pytania mi, kierowanymi także do "Gazety Współczesnej" formujemy, iż w chwili obecnej, z uwagi na ogrom-

ilość ofiar nie jest w stanie podać kładnie, ile osób śmierć oraz ilu rannych, niejednokrotnie w stanie bardzo ciężkim, przebywa w szpita lach Timisoary, Bukaresztu Aradu, Oradei, Cluż i Ploiesti) potrzebne są zwłaszcza:

A krew w celu ratowania życia i zdrowia

▲ środki opatrunkowe dary rzeczowe: odzież, owie, koce

W siedzibach ZW PCK uruchomiono punkty informa-

Ciag dalszy na str. 2

zydenckiego.

munii.

Ceausescu. Do budynku radia telewizji wkraczają demonstranci przeciwni dawnemu porządkowi w Rumunii. • 11.45 - Nicolae Ceausescu wraz z żoną Eleną odlatu-

ją śmigłowcem z dachu pałacu prezydenckiego

• 11.55 - Ctwarcie rumuńskich granic. W godzinę później przekraczają je pierwsi dziennikarze zagraniczni, którym dotychczas nie było wolno wjeżdżać do tego kra-

• 13.00 - napływają doniesienia, że między tajną policja a oddziałami woiska w Siblu dochodzi do starć.

13.30 — Radio informuje

o aresztowaniu Nicolae Ceausescu i jego żony w samochodzie w miejscowości Tirgoviste, 70 km na południowy zachód od Bukaresztu. Telewizja nie potwierdza tej wiadomoś-

• 14.10 - W Sibiu aresztowano syna dyktatora Nicu. 15.45 — Założyciel Komitetu Ocalenia Narodowego Ion Iliescu informuje publicznie o aresztowaniu w Tirgoviste Nicolae Ceausescu i jego żony Eleny.

Rząd premiera • 15.50 -Constantina Dascalescu po-daje się do dymisji. (PAP)

W stacjach krwiodawstwa w naszym regionie (i całym kraju) wielu mieszkańców przekazywało na rzecz rannych w Rumunii "dar serca" - krew.

W Szczecinie okradziono detektywów

Tego jeszcze nie było. Prywatni detektywi poprosili o pomoc milicję. 22 bm. I Komisariat MO Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych Szczecinie zawiadomiony został, iż dokonano włamania do pomieszczeń miejscowej agencji ochrony mienia i usług detektywistycznych "Gemini". Włamano się (prawdopodobnie podrobionymi kluczami) do znajdujących się tam kaset skąd zabrano pieniądze.

Białymstoku Czyżby znów pobito więźniów "Ścieżki zdrowia"

Wizyta ministerialnej komisji > Prokuratura wszczęła śledztwo

X Zakład Medycyny Sądowej AMB przeprowadza dokładne badania cjarnymi, sędzia Sądu Woje-

WIADOMOSCI, które tuż , przed Świętami Bożego Narodzenia poczęty docierać do Ministerstwa Sprawiedliwości, poważnie zaniepokoiły resort: w białostockim Areszcie Sledczym pobito więźniów! Było to natyle bulwersujące, że mamy jeszcze w pamięci, zakończone – niestety – ofiarami śmiertelnymi, bunty w wielu zakładach karnych, wynikle na skutek niespełnienia oczekiwań związanych z amnestia Kilka więzień w Polsce uległo

całkowitemu niemal zniszcze-

niu, wiele budynków jest zde-

wastowanych, wymaga remon-

tu i napraw, co pochłania ogromne kwoty ze Skarbu Państwa. Zrozumiałe, że w zniszczo-

nych zakładach karnych więźniowie przebywać nie mogli. Powstała więc potrzeba umieszczenia ich w innych placówkach. Stąd też, jak się dowiadujemy, w dniach 11—15 grudnla br, przywieziono sa-mochodami do Białegostoku kilkudziesięciu więźniów z Zakładu Karnego w Nowogardzie (woj. szczecińskie), gdzie były największe zamieszki oraz zniszczone zostały pawilony i cele. (Ofiar śmiertelnych tam nie było).

Niemal natychmiast Cen-tralny Zarząd Zakładów Karnych otrzymał sygnały o skargach składanych przez więżprzewiezionych do Bialegostoku, iż po przybyciu na miejsce zostali pobici przez personel. Skarżący wskazywali, iż użyto wobec nich simin także w Nowogardzie podczas przygotowywania transportu oraz Płotach i Bydgoszczy - gdzie były punkty etapowe.

W celu zbadania prawdziwości zarzutów, z więźniami przybyłymi z Nowogardu, przybyłymi przeprowadził rozmowę, zaj mujący się sprawami peniten-

wódzkiego – Henryk Cygan, przy udziałe prokuratora Pro-kuratury Wojewódzkiej – Tadeusza Sabata. Oto . skrócie – rejacje więźniów IK (mieszkaniec Gdańska, skazany na 12 lat pozbawienia

wolności) 11 grudnia, w trakcie przy-gotowywania transportu, zo-

stał pobity gumowymi pałka-mi przez strażników w Nowogardzie. Był również pałkami bity w Bydgoszczy 14 grudnia został przywieziony do Białegostoku Tutaj, przy u-

Ciąg dalszy na str. 2

Na podstawie aktualnych ukła-ów prądów atmosferycznych 100 - by przypuszczać że po-rol zacznie wracać do nas zi-la, zanosi się na spadek tem-

dla naszego regionu przewidu; ją zachmurzenie duże z rozpogodzeniami, miejscami wystąpi
mgła Temperatura maksymalna
wahać się będzie w granicach
0 st. C, minimalna od —4 do
—6 st. C. Z kierunków południowych wiać będzie słaby
wiatr.

Jutro również miejscami wystąpi mgła. I choć opadów śniegu synoptycy jeszcze nie przewidują, to da się zauważyć nieznaczny spadek temperatur. Na kwiaty i życzenia imieninowe czekają dziś: Jan, Żaneta i Fabiola. peratury.
Na dziś białostoccy synoptycy

Oświadczenie Rady Nadzorczej

"Nacjonalizacja" RSW odwetem na PZPR

Rada Nadzorcza RSW "Pra-sa — Książka — Ruch" uważa za konieczne przedstawić opinii publicznej swoje stanasilających nowisko wobec się ostatnio ataków na nasza spółdzielnię, opartych na niezgodnych z prawdą przeslan-kach. Ataki te odbieramy jako próbę zmierzającą do ustanowienia zamiast nowego ładu informacyjnego - nowego informacyjnego monopolu. Jest to także atak na spółdzielczą niezależność RSW i jej spółdzielczą włapodyktowany wyłącznie politycznymi motywami. RSW jest spółdzielnią o-

sób prawnych, działającą na obowiązującego podstawie Spółdzielczego. kształt wywodzi się z tradycji postępowego ustawodawstwa odrodzonej Polski z lat 20-tych. Głównym udziałowcem RSW — obok innych organizacji społecznych — jest PZPR, która podobnie jak inne partie w naszym kraju, korzysta z części wpływów spółdzielni na finansowanie swojej działal-

Majątek RSW, o którym w dzisiejszych bezpodstawnych atakach mówi się, iż został zagarniety, powstawał przez pomnażanie środków i wartości w drodze kosztownych inwestycji ponoszonych przez spół-

Rzekoma monopolistyczna pozycja RSW jest mitem, za-

równo w odniesieniu do calego systemu informacji państwie, jak i jego bazy poligraficznej. Fakty wykazują że ponad 80 proc. wpływów informacyjnych kształtuja cych opinie publiczną znajdu-je się poza RSW "Prasa".

Wnioski zgłoszone w kampanii wymierzonej w podstafunkcjonowania naszej spółdzielni - łącznie z propozycją jej "nacjonalizacji" sprzeczne są z poszanowaniem prawa własności, z wcześniejszymi deklaracjami rządu Tadeusza Mazowieckiego, ustaleniami i duchem "okrąglego stolu". Moga one być

traktowane jedynie jako próba zdezorientowania rządu i organów państwa w celu nadużycia władzy dla wykonania politycznego odwetu wobec PZPR.

Rada Nadzorcza RSW stanowczo protestuje przeciwko tym działaniom. Jednocześnie oświadcza, że. RSW gotowa jest do szerokiego współdzia-łania ze wszystkimi innymi wydawcami i ich politycznymi sponsorami w dażeniu do ochrony i dalszego rozwoju wszelkiej działalności dawniczej, do przeciwdziałarosnącemu zagrożeniu czytelnictwa w naszym kraju, wynikającemu z rosnących kosztów wydawniczych i cen gazet, czasopism i książek, do poprawy bazy poligraficznej.

"Niwa" pod kuratela MKiS?

— Jaki będzie dalszy czasopism środowisk twórczych, których z powo-du nieopłacalności nie chce dalej wydawać RSW "Prasa--Książka-Ruch"? — odpowiedział wiceminister Kultury i Sztuki Michał Jagiello:

Jesteśmy gotowi przejąć "Dialog", "Teatr", "Kino", "Ruch Muzyczny", "Twór-czość" i "Odrę", a także pis-ma mniejszości narodowych ma mniejszości narodowych (litewskiej, ukrańskiej, białoruskiej - "Niwa", żydowskiej i słowackiej). "Inspiracje" ważne dla animatorów ruchu ludowego finansowane w polowie przez nasz resort, a w polowie przez RSW, z ko-

hy" podzielimy między siebie i PSL-Odrodzenie.

merów koszty wydawania tych pism ponosi RSW, natomiast MKiS od 1 stycznia oraz te, które są związane z już podjęty-mi działaniami w związku z dru-kiem numerów przysztorocznych.

Takie są propozycje i nasze stanowisko, ale na razie istnieje różnica zdań między nami i RSW, co do sposobu

nami i RSW, co do sposobu przejęcia tych tytułów. "Dialog", "Teatr", "Kino", "Ruch Muzyczny", "Twórczość" i "Odra" — ukazywać się będą przy agencji autorskiej, którą MKIS wspomoże finansowo. Nie traktujmy jednak tego zobowiązania jako stałego. Pierwsze półrocze 1990 r. będzie ostrym sprawdzianem dla tych czasopism, które muszą znacznie podrożeć i tak się zmienić, by mimo to mieć czytelników. Jeśli w nowych warunkach któreś z tych czasopism się nie sprawdzi i "padnie" — wycofamy swoje dotacje. Tak uzyskane pieniądze przeznaczymy na dotacje dla któregoś z pism "żywych", np. niezależną "Kulturę", "Arkę", czy emigracyjne "Zeszyty Literackie". (PAP)

Koleje bez kolejek?

i ten, że trudno ze znacznym wyprzedzeniem skalkulować ceny dziecięcego i młodzieżowego relaksu w ośrodkach. Od początku przyszłego roku można spodziewać się narastania fali inflacji; mniej rodziców stać bedzie na sfinansowanie dwóch tygodni dziecięcego wypoczynku tym bardziej, że trudno liczyć na wysokie dofinansowania i hojność macierzystych zakładów

Rezerwacje przejazdów w okresie ferii także wiąża się z pewnym ryzykiem. Formalności trzeba załatwić już teraz, gdyż terminy naglą. 2 stycznia specjaliści PKP opracowywać będą w Sierakowie kolo Poznania krajowy plan tych sezonowych przewozów, by póź-

Ciąg dalszy ze str. 1 niej bez zastrzeżeń bądź skorygować wstępne zgłoszenia rezerwacji. Tymczasem już dziś wiadomo, że ceny biletów kolejowych znów pójdą znacznie w górę i to prawdopodobnie od początku stycznia. Tak więc opłaty będą wyższe, niż te, które obowiązują dziś.

> Te i inne uwarunkowania zadecydują niewątpliwie o poglębianiu się regresu przewozów pasażerskich. W pociągach zrobi się luźniej, wnosi jednak niewiele optymizmu. Owszem, nie trzeba będzie wydłużać składów, doczepiać wagonów, uruchamiać sezonowych połączeń. W tej chwili na terenie RPK przetrwało tylko jedno (pociag Sokółka-Wilno obsługiwany przez radzieckiego partnera kursujący do 10 stycznia 1990



SRODA, 27 grudnia Sky Movies

15.00 Frog Girl
17.00 Lone Star Kid
18.00 Canterville Ghost
19.00 3unny's Tale
19.40 Program rozrywkowy
21.00 Enemy Mine
23.00 Tig Easy (od lat 18)
0.45 Cat's Eye
3.00 Assault On Precinct
5.00 Moving Violations

The state of the s

Screensport

15.15 Mecz Atletico Madryt -17.30 Studencka koszykówka w USA 19.00 Zawodowy boks amerykań-22.00 Lista rankingowa bokserów 23.30 Lyżwiarstwo figurowe

Eurosport 10.00 Piłka nożna (półfinały tur-nieju FIFA) 11.00 Film o Mistrzostwach Swia-ta w 1970 roku 16.00 Tenis 17.00 Kolarstwo (wyścig Mediolan

20.00 Pokazy rodeo

22.00 Siatkówka - najlepsi siatkarze roku. 23.00 Rajd Paryż – Dakar

23.15 Film o Olimpiadzie w Cal-

WGLOSZENIA EKSPHESOWE

KAMAZ ciągnik (1982), silnik oraz tarcicę sosnową 80 mm – sprze-dam, zamienię na Bizon, Ursus, Polonez Listy oferty: Biuro Ogloszeń "8334".

ZAPORDZCA (1988) — g 8334-1 sprzedam. Tel. 23-06 Olecko. Sg 8146-1

PRASE Z-224, dmuchawę (nowe), fiata 125p (1980) z przydziałem ka-roserii – sprzedam. Czesław Mio-duszewski, Wyrzyki, 18-311 Gać. Lg 7536-1

WOLGE (1989) — sprzedam. Suwalki 61-160. Sg 8147-1 BOAZERIE świerkową - sprzedam. Tel. 411-730.

g 8397-1

DZIAŁKĘ spółdzielczą odstapię. 225-24 (godz. 11-13).

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM "AGROMA" Białystok, ul. Elewatorska 9 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu osobowego wołga 2410, nr fabr. 4494. rok prod. 1986,

cena wywoławcza 17.000.000 zł Przetarg odbędzie się w dniu 29 grudnia 1989 r. o godz. 11 na terenie "Agromy" w Białymstoku.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 9-12. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 6519-1

Rumunia już inna!

Gorbaczow, który otworzył drzwi do demokracji i wolności, zapewne nie spodziewał się, że proces ten bedzie nastepował lawinowo.

Od przedświątecznego piątku, kiedy to nasza "Gazeta" ukazała się na całe pięć dni, nie mieliśmy okazji rozmawiać z Czytelnikami. A wydarzyło się w tym czasie tak wiele. Słuchaliśmy więc radia, oglądaliśmy telewizję. Święta upłynely pod znakiem Rumunii. Wszystkie inne sprawy ze-

Te skąpe zrazu, a później coraz pelniejsze informacje napływające z Bukaresztu wprawiały nas wszystkich w o-słupienie. Oto naród, sprawiający dotąd wrażenie zrezygnowanego, odrętwiałego, zaszczutego i zniewolonego ukazał swoje nowe oblicze. Zadziwił świat.

Rumuni zdobyli się na niezwykły zryw. Obalili dyktatora. Utworzyli Front Ocalenia Narodowego.

Niestety, nie obyło się bez ofiar. Kosztowało to życie wie-lu tysięcy ludzkich istot. Wszystko to działo się niemal na naszych oczach. Telewizja pokazywała sceny, zwłaszcza te z Timisoary, które

wstrząsały swą grozą i brutalnością. Działo się to w środku Europy w końcu dwudziestego wieku. Zaczęło się też w Timisoarze, gdy tłum wiernych usiłował przeszkodzić w eksmisji z mieszkania pastora Laslo

Toekesa. Pastora znanego z wystąpień w obronie praw czło-Zaczęło się, być może, jeszcze wcześniej od niezwykle spektakularnej ucieczki znakomitej gimnastyczki Nadii Co-

maneci na Zachód. A "Geniusz Karpat" składał, jakby nigdy nic oficjalną wi-

Ale już po kilku dniach wiec poparcia dla Ceausescu w Bukareszcie przerodził się w demonstrację przeciwko niemu. Potem w krwawe walki na ulicach stolicy.

A jeszcze tak niedawno był bohaterem. Późnym latem

1968 roku odmówił wzięcia udziału w interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Od tego czasu wojska rumuńskie nie brały udziału w manewrach odbywających sie poza granicami kraju

Lecz potem pozostał już tylko tym, który wyizolował Rumunię od reszty świata, zburzył wsie w Siedmioignorował prawa konstytucyjne Rumunów i lekceważył prawa człowieka. W ubiegły poniedziałek — jak podała agencja Associated

Press - został wraz zożoną Eleną stracony. Swiat okazał się bezsilny wobec tego, co stało się na placu Tian-an-men. Rumunia leży jednak w środku Europy. Jej losy są z tym kontynentem - wspólnym euro-

pejskim domem — nierozerwalnie związane.
Polacy, podobnie jak inne narody, żywiołowo odpowiedzieli na apel o pomoc Rumunom. W tych ciężkich dla nich dniach napływają bez orzerwy dary w postaci ubrań, żywności, leków, pieniędzy. Do stacji krwiodawstwa zglasza-

W naszym regionie także

LUDMILA CHALECKA-POLOCKA

natychmiast Potrzebne

Ciąg dalszy ze str. 1

cyjne i przyjmowania darów. Stacje Krwiodawstwa wszystkim zgłaszającym się wyznaczają terminy, w których mo-gą przekazać "dar serca". Chodzi o uniknięcie zbytecznego tłoku, nadmiernego czekiwania i zapewnienie sprawnej organizacji pracy.

Są pierwsi ofiarodawcy! W sobote, 23 grudnia ZW PCK w Białymstoku przyjał kil-kanaście paczek z odzieżą i środkami opatrunkowymi, przekazanymi przez mieszkańców woj. białostockiego. Tego dnia Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa otrzymala sto pięćdziesiąt litrów krwi, a także dyspono-wała pięć dziesięciom a litrami plazmy.

O Rumunach pamietali rownież mieszkańcy woj. łomżyńskiego. W ciągu dni świąteczprzekazali osiemnaście litrów krwi. ZW PCK w Łomży prowadzi zbiórkę kocy, śpiworów i odzieży. Ludzie śpiworów i odzieży. Ludzie nie żałują niczego, jeśli ktoś coś ma — przynosi. Zbiórka odzieży i pieniędzy prowadzo-na będzie także dzisiaj i w ciągu najbliższych dni. Zgłoszenia honorowych dawców przyjmuje Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa.

Jak nas poinformował wczoraj dyżurny lekarz województwa, dotychczas swą gotowość wyjazdu natychmiastowego do Rumunii zgiosiło s z e ś c i u chirurgów i anestezjologów z białostockich placówek służby

Od dzisiaj, także w naszej redakcji uruchamiamy PUNKT INFORMACYJNY, w którym przekazywać będziemy czytelnikom dane o potrzebach, możliwościach przekazywania darów i pieniędzy na rzecz narodu rumuńskiego. NASZ TELEFON:

232-41 wewn. 224 Dary pieniężne mogą być wpłacane na konto: Oddział Okręgowy NBP. Białystok, 5021-2831-132, ZW PCK, z zaznaczeniem "Pomoc dla Rumunii".

12 milionów za "malucha"

drożeją samochody. Oto ceny:
Fiat 126P 650 FL (Face Lifting) Standard - 12.000.000 zl; • Fiat 126P 703 Bis Restyling Standard — 14.500.000 zl; • FSO 1500 Berlina 1,5 Standard - 18.000.000 zl; • Polonez Standard 1,5 C 27.000.000 zł

Posiadaczom przedplat. którzy uzyskali uprawnienia do nabycia samochodów w terminach wcześniejszych, samochody będą sprzedawane po cenie detalicznej obowiązującej w ostatnim dniu roku, w którym samochód miał być wydany.

Posiadacze przydziałów na r. 1989 na samochody 126P w wersjach inwalidzkich odbierają samochody do dnia 14 stycznia 1990 r. po tychczasowych cenach. (PAP)

Program nowych

Główne punkty programu Frontu Ocalenia Narodowego, który pełni funkcje tymczasowego rządu Rumunii.

Front zapowiada wolne wybory w kwietniu 1990 r., któwyłonia demokratyczny, pluralistyczny rząd.

Zostanie powołany komitet w celu opracowania nowej Konstytucji, kładącej kres kultowi jednostki, gwarantującej prawa człowieka i wolność prasy oraz pełną równość mniejszościom narodowym.

Zostanie zniesiony wprowadzany w życie przez Ceausescu plan systematyzacji, który zakładał niszczenie wsi i tworzenie kompleksów rolno--przemysłowych.

Gospodarka rumuńska zostanie przebudowana w kierunku poparcia wolnej inicjaty-Oświata zostanie oparta na zasadach demokratycznych i humanistycznych.

Kraj będzie przestrzegał zobowiązań związanych z jego udziałem w Układzie Warudziałem w Układzie szawskim. Nazwą kraju będzie Rumunia.

Zostanie wstrzymany eksport żywności, zmniejszy się eks-port ropy naftowej i jej po-

Ukształtował się pierwszy, jeszcze niepełny skład nowe-go rumuńskiego kierownictwa. Przewodniczący Rady Fron-tu Ocalenia Narodowego, Ion Iliescu, ma 59 lat. Swego czasu był aktywnym działaczem RPK, pierwszym sekretarzem komitetów wojewódzkich parth w Timisoarze i Jassach oraz sekretarzem KC. Ze względu na niezgadzanie się z oficjalna linia polityczną lan-

Lepiej odłożyć podróż

Po zasiegnięciu informacji u wegierskich władz celnych oraz w dyrekcji tamtejszych kolei państwowych, polskie służby konsularne w Budapeszcie podają, iż granica węgiersko-rumuńska jest otwarta zarówno dla ruchu kołowego jak i kolejowego. Ze względu na bezpieczeństwo władze wegierskie odradzają jednak prywatne podróże samochodami oraz zalecają, by podróżni przejeżdżający przez terytorium Rumunii w tranzycie nie wysiadali z pociągów.

gów.

Z Sofii nadeszła natomiast informacja, że wszystkie pociągi międzynarodowe zmierzające do Bułgarii przez Rumunię docierają do celu, jednak z wielkimi opóżnieniami. Ruch kolejowy na terenie Rumunii jest w dużym stopniu zdezorganizowany. Poza opóżnieniami pociągi i podróżni nie napotykają na żadne trudności. (PAP)

sowaną przez Nicolae Ceausescu, został odsunięty na bo-

czny tor. Pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Frontu Ocale-nia Narodowego Dumitru Mazilu, był swego czasu cownikiem rumuńskiego MSZ, następnie reprezentował Ru-munię przy UNESCO w Ge-newie. Po jednym z przyjazdów nie został już wypuszczony ponownie do Genewy trzymano go w areszcie do-mowym, robiąc zeń psychi-cznie chorego. Jest autorem słynnych raportów dla ONZ na temat praw człowieka w Rumunii. Profesor nauk poli-tycznych, jeden z najwybit-niejszych politologów rumuń-

Premier Petre Roman należy do najmmłodszych członków nowej ekipy. Ma 43 lata, z wykształcenia jest inżynierem, dotychczas pracował w Instytucie Badań Hydrotechnicznych. Jest synem znanego działacza partyjnego sprzed wojny, pełniącego po-tem funkcję dyrektora wydawnictwa politycznego, Wal-

Minister Obrony Narodowej gen. Nicolae Militaru należy do najwybitniejszych oficerów rumuńskiej armii – swego czasu został odsunięty na bo-

Telewizja znów droższa a kiedy lepsza...

Na zlecenie Komitetu do spraw Radia i Telewizji Urzędy Pocz-towo-Telekomunikacyjne oraz oddziały i agencje PKO od dnia 27 grudnia 1989 r. rozpoczynają ponowne przyjmowanie opiat a-bonamentowych RTV za I kwartał 1990 r.

nie za używanie telewizora lub telewizora i radia, 900 zł kwartalnie za używa-nie radia — opłata dotyczy osób nie posiadających telewizorów.

Termin wniesienia opłaty za I kwartał 1990 r. – do 15 marca. Abonenci, którzy uiścili te opłaty według stawek obowiazują-cych obecnie, powinni wnieść od-

powiednią dopłatę w wyżej podanym terminie.

Osoby, które ulściły opłaty za następne kwartały 1990 r. lub mają zamiar dokonać tego w I kwartale, powinny wziąć pod uwagę możliwość podwyższenia opłat w ciągu roku i konieczność wnieslenia kolejnych dopłat w odpowiednien terminacu.

Natomiast abonenci, którzy za 1989 r. ulścili opłaty niższe niż 6,750 zł w przypadku używania telewizora lub telewizora i radia oraz 835 zł – w przypadku radia są nadal zobowiązani do wniesienia odpowiednich dopłat. Dopłaty te nie będą obciążone karami za zwłokę – mimo że termin platności minął 15 grudnia, (PAP)

"WODZU, ROZKAZUJ"

Zimny połnocny wiatr zwany tu "norte" oraz towarzyszące mu przelotne ulewy położyły kres niekończącej się, a rozpoczętej w środę rano demonstracji przed siedzibą sekcji interesów amerykańskich w kulańskiej stolicy. Demonstracja ta organizowana przez struktury tzw. Komitetów Obrony Rewolucji, które zapewniały obecność swych członków na zgromadzeniu w określonym szyku i w ciągu 24 godzin na dobę, była jedną z największych akcji protestacylnych przeciwko polityce Stanów Zjednoczonych, w tym inwazji w Panamie.

Wielu mówców wyrażało go-towość przelania krwi w obro-nie Panamy. Głównym zawoda-niem mówców było żnane hasło, które spotkać można na ulicach miast i osiedli kubańskich: "Comandante en chefe, orde-ne" (naczelny wodzu, rozka-zut).

We wtorek podano, że w u-biegły piątek zmarł w jednym ze szpitali paryskich znany dra-maturg, pisarz i poeta Samuel Beckett. Pogrzeb odbył się na cmentarzu Montparnasse w gro-nie najbliższej rodziny.

ZA SUWERENNA NRD

Około 1500 osób manifestowa-Około 1800 osob manifestowało 28 bm. w Schwerinie za suwerenną NRD i przeciwko "wyprzedaży" kraju Republice Federalnej po otwarciu granicy.
Uczestnicy manifestacji, zorganizowanej przez intelektualistów, nieśli transparenty wzywające do niedopuszczenia, by
NRD stała się krajem federalnym (landem) RFN. Ulotki rozpowszechniane przez manifestan-

Co najmniej 15 osób zginelo podczas pożaru, który w wigiliny wieczór wybuchł w domu starców w Johnson City w stanie Tennessee (USA). Dziestęcio-piętrowy budynek zamieszkiwało około 150 pensjonariuszy. Część z nich wyjechała na święta do rodzin, inni jednak w chwili pojawienia się ognia gościli u siebie krewnych.

W stolicy Etiopii trwa proces przeciwko 14 generałom, którzy w maju br. usłłowali obalić prezydenta tego kraju Mengistu Hajle Mariama, 26 bm. odczytano im akt oskarżenia, którego wysłuchali przed 3-osobowym trybunałem wojskowym. Grozi im kara śmierci. Przed sądem stoją m.in były dowódca Marynarki Wojennej Etiopi, były szef policji i były dowódca sił lądowych. Krwawa próba zamachu przeprowadzona wchwili, ktedy Mengistu przebywał z wizytą oficjalną w NRD, zakończyła się niepowodzeniem.

Czyżby znów "ścieżki zdrowia"? SI (mieszkaniec Białegosto-

Okazał na barkach i nogach

liczne obrażenia ciała wska-

zujace na wielokrotne

(podr. red.) uderzenia pałką. W Nowogardzie, gdy był ro-

zebrany, został dwukrotnie kopnięty i kilka razy uderzo-ny. W Białymstoku, siłą zgię-ty w pół, został kilkakrotnie brutalnie pobity pałą...

Podobne przykłady podali

także inni więźniowie. Dwu-

nastu zgłosiło się z zażale-

niem, że zostali pobici w Bia-

łymstoku. W związku z uzy-

skanymi faktami, Prokuratura

Wojewódzka już w czwar-

prasy (m.in. do naszej redak-

tek, 22 grudnia wszczęła śledztwo.

dawaniu się do magazynu z ubraniami i z powrotem, musiał na korytarzu przejść przez szpaler strażników, którzy po-pędzali go i bili pięściami w plecy...

KK (białostoczanin, skazany na długoletnie więzienie): Nie był bity w Nowogardzie, gdyż nie brał czynnego udzialu w buncie, ale został pobi-ty pałkami w Bydgoszczy. Otrzymał piętnaście uderzeń.

skargi... IW (mieszkaniec Szczecina,

W Nowogardzie, gdy był rozebrany, został dwukrotnie upodobnym. W Białymstoku kazano wszystko wykonywać biegiem, straszono pałką. Nie został uderzony.

TEGOROCZNE SWIETA to

rzecz jasna nie tylko kronika

milicyjna. Trudno co prawda

aby radował się, mieszkaniec Łomży "uwolniony" przez nie-znanych sprawców na tamtej-

szym osiedlu "Południe" od

100 tys. zł, czy młody miesz-kaniec Wizny, który w wy-

niku ..małego nieporozumie-

nia towarzyskiego" trafił do

szpitala ze złamaną żuchwą i

innymi obrażeniami po pierw-

szej karnawałowej dyskotece,

zorganizowanej przez aktyw tej miejscowości. Większość z

nas jednak spędziła święta

szczęśliwie w atmosferze spo-

koju i radości. A oprócz pre-

zentów od najbliższych, miesz-

kańcy Łomży na przykład o-trzymali od Miejskiej Rady

Narodowej ponad 20 ulic, któ-

rym przywrócono dawne naz-

wy bądź nadano nowe. Na

przykład nasi koledzy dzien-

nikarze łomżyńscy nie będą już pracować przy ul. Świer-

czewskiego, a przy Alei Legio-

cji i PAP) przesłano krótki komunikat, bez podania bliższych szczegółów i okoliczności. 21 grudnia więźniów, którzy złożyli skar-gi, zbadał lekarz z powszechnej służby zdrowia (nie zatrudniony w białostockim A-

reszcie Sledczym). Jednocześnie też podjęto decyzję, aby skazanych uskar-żających się na pobicie i uży-cie siły, poddać dokładnym oględzinom przez biegłych z Zakładu Medycyny Sadowej AM w Białymstoku, którzy wydadzą opinię sądowo-lekarską o rodzaju, charakterze, miejscu i czasie powstałych obrażeń, odpowiedzą czym zo-stały lub mogły być spowo-

dowane. Chodzi m.in. o dokładne ustalenie jakie obrażenia powstaly w trakcie tłumienia zamieszek (jak wiadomo, szło tam do bezpośrednich starć wieźniów i Służby Więziennej), przy kwalifikowaniu formowaniu transportu, w trakcie przewiezienia oraz przy przyjmowaniu do Aresztu Sledczego w Białymstoku. Takie badania przez Zakład Medycyny Sądowej AMB, zostaly przeprowadzone m.in. w sobote, 23 grudnia br.

Prokuratura przesłucha ponadto w charakterze świadków wszystkich więźniów z Nowogardu, którzy zostali umieszczeni w Białymstoku. Dowodem znaczenia,

Ministerstwo Sprawiedliwości przywiązuje do wyjaśnienia calej sprawy, która – bez watpienia - zbulwersuje opinię publiczną jest fakt, że w piątek, 22 grudnia br. przebywali w Białymstoku, przybyli tutaj w trybie pilnym drogą lotniczą, dokonu-jąc wizytacji Aresztu Sledczego i przeprowadzając rozmowy z więźniami: wiceminister Wojciech Tomczyk, adiunkt Uniwersytetu Warszawskiego dr Paweł Moczydłowski, przy udziale senatora Lecha Koziola (woj. łomżyńskie, Obywatelski Klub Parlamentarny) i przewodniczacego Komitetu

Obywatelskiego w Białymstoku — adwokata Lecha Leben-

steina. W godzinach popoludnio-wych, w czasie krótkiej przerwy w pracy komisji, podczas jej pobytu w budynku Sądu Wojewódzkiego, rozmawialiś-my z wiceministrem Sprawiedliwości – Wojciechem Tom-czykiem. Przedstawiciel kie-

rownictwa resortu oświadczył: - Rozmowy przeprowadzone przez komisję dotyczyły skazanych przewiezionych Nowogardu, od których pobrane zostały oświadczenia, iż w stosunku do nich została użyta sila. Jeszcze dziś udajemy się helikopterem do Bydgosz-

- Panie ministrze, czy w wyniku przeprowadzonych rozmów i dokonanych ustaleń, przewiduje pan swój ponowny przyjazd do Białegostoku? Nie zachodzi taka po-

Minister istotnie bardzo się spieszył. Jeszcze po naszej rozmowie przebywał krótko w Areszcie Sledczym, a następnie - poleciał do Bydgosz-

CZY. Zanim jednak Ministerstwo Sprawiedliwości przedstawi opimii publicznej dokładną oprzebiegu zdarzeń oraz ustali odpowiedzialność poszczególnych osób za niewątpliwe bezprawne działania, które — jako żywo — przypomi-nają osławione "Ścieżki zdro-wia", mamy już teraz kon-

kretne pytanie: Gdzie byli w momencie przyjmowania więźniów z No-wogardu, naczelnik i zastępca naczelnika Aresztu Sledczego w Białymstoku i jaki był wówczas nadzór nad personelem?

Dlaczego natychmiast po przywiezieniu więźniów, nie dokonano na miejscu bardzo dokładnych oględzin lekarskich?

B Jeśli Sąd Wojewódzki wiedział o planowanych transportach więźniów z Nowogardu do Białegostoku, czy nie należało, na czas przyjęcia, za-pewnić szczególnie wnikliwego nadzoru penitencjarnego prokuratorskiego?

Jakie są dotychczasowe wyniki śledztwa i kiedy zostana one przedstawione spo-

Bez uzyskania odpowiedzi na te pytania, bez wyniku u-staleń Ministerstwa Sprawiedliwości (jak wynika z już podjętych działań resort dąży wyjaśnienia wszystkich okoliczności), bez ustalenia odpo-wiedzialności karnej oraz służbowej z rach zajmowanego stanowiska a także sprawowanego nad-zoru i kontroli, trud-,no będzie mówić, iż nie ukryto żadnego z faktów, które stały się "za tym murem". B. HRYNIEWIECKI

Fatalna pomyłka kasjerki z "Mody"

W miniony plątek, 22 bm. w godz. 15—15.30 w sklepie "Moda łamska" przy ul. Lipowej 16 w Bia łymstoku dwie panie starsza i nłoda kupity futro długie z lebków norek w cenie 4.7 mln zł Młoda kasjerka pomytiła się przy liczeniu pleniedzy i pobrata należność mniejszą o pół miliona złotych (numer paragonu 159175) — zatelefonowała do redakcji noc-

nej "GW" kierownik sklepu, Luba Maksymczuk.

W imieniu zrozpaczonej kasjerki prosimy o doblate brakującej kwoty najlepiej dziś, 27 bm. w godz. 9–19 we wspomnianym sklerpie, Z kierowniczką placówki można skontaktować się pod nr tel. 201-03. Liczymy na wyrozumiatość i życzliwe podejście do prosby kasjerki. (jc)

Hej koleda, koleda...! szacunków przekroczą praw-dopodobnie 100 mln zł.

Ciag dalszy ze str. 1 dem łapiąca pionową pozycję. Niestety nie był to, nie tylko

zresztą w Łomżyńskiem, przy-padek odosobniony. W CZASIE, gdy w domach i świątyniach rozlegały się dźwięki kolęd, dyżurowały jak co dzień pogotowia -- ratunkowe, ciepłownicze, energe-tyczne. Pracowała Milicja Obywatelska i Straż Pożarna.

W te jedyna w roku noc, jak i następne, świąteczne dni tzw. złośliwość rzeczy martwych nie ujawniła się zbyt jaskrawie, jak to miało miejsce tuż przed świętami z białostockim wodociągiem. Dyżurni Pogotowia Ciepłowniczego w Białymstoku mieli spokój. Nic się nie wydarzyło. Nieco inaczej było z siecią wodno-kanalizacyjna. Znów "pękła rura". Tym razem jednak awaria nie była zbyt poważna. Wczoraj do godz. 15 uporano się z przeciekiem na ul. Stromej i rozpoczęto roboty przy ul. Podleśnej, które spodziewano się ukończyć już ok. godz. 21. Nie było także uszkodzeń sieci energetycznej, poza jednym przypadkiem. Naprawa trwała ok. 40

DUZO PRACY mieli za to w te świąteczne dni lekarze. — W wigilię pogotowie wy-jeżdżało do 47 chorych — mówi lekarz dyżurny woj. łomżyńskiego, dr Bronisław Podolak. — Były to w większości typowe zachorowania. Jednak już pierwszego dnia świat wezwań było 70, z tego 30 w nocy. Lekarze mieli najczęściej do czynienia z przypadkami upojenia alkoholowego, nieżytów dróg oddechowych. zatruć pokarmowych oraz samookaleczeń. Nie brakowało przypadków niefrasobliwości rodziców, zajętych bardziej stołami suto zastawionymi jadłem i napitkiem niż pocie-chami. Charakterystyczny przykład: po godz. 23, a więc nieco" po dobranocce udzielaliśmy pomocy półtorarocz-nemu dziecku, które uległo

W Białymstoku natomiast okres świąt zaliczyć można do

no zwiększonej liczby wyjazdów. Przeważały kolki watrobowe, kolki nerkowe, serca — ot, dzień jak co dzień. Za to w Suwalkach — coś na kształt sensacji. W noc wi-

gilijna nie było na dyżurze w Pogotowiu ani jednego lekarza. Jak nas zapewniono, "erka" w pełnej obsadzie wy-jeżdżała do szczególnie ciężkich przypadków.

Jaki był powód tej sytuacji to temat na oddzielną publikację. Pewnie racje są po-dzielone. Chodzi bowiem o pieniądze i o tzw. stosunki międzyludzkie i kilka jeszcze spraw, takich jak zmiana systemu obsługi pacjenta, a więc funkcjonowania pogotowia. Rzeczywiście bowiem gdyby wprowadzić, co postuluje od dawna środowisko lekarskie, instytucję lekarza domowego, karetki potrzebne byłyby jedynie w wypadkach konieczności przewozu chorego do szpitala. Jednakże warto pamiętać, iż oprócz tzw. zachorowań "domowych" zdarzają się nieszczęśliwe wypad-- od zasłabnięcia na ulicy do tragedii na drodze. A po-za tym niezrozumiałe jest, że na interwencję pań stale pracujących w pogotowiu, sygna-lizujących nienormalność (delikatnie mówiąc) wigilijnego dyżuru, kierownik Pogotowia oświadczył, że nic nie poradzi i że muszą sobie pomóc same. na to pacjenci? Nikt ich

jak zwykle o to nie zapytał. A szkoda... Na szczęście w pozostałe dni suwalskie pogotowie funkwało normalnie.

BOZE NARODZENIE z bliżej nie wyjaśnionych przyczyn stało się rajem dla złodziei. W Suwalkach zanotowano rekordową w tym miesiacu liczbę włamań — 31, w Białym-stoku "tylko" 20 zaś w Łomży obrabowano dwa kioski "Ruch", Szkole Podstawowa nr 8. a także budynek przy ul. Wiejskiej, z którego pod nieobecność mieszkańców, wyniesiono 6 butelek wina, szampany, 2 butelki wódki. dwie czekolady i 10 kaset wiPodobnie "spożywczy" charakter miały dwa włamania, których sprawców złapano na gorącym uczynku - do białostockiej miodosytni "Barć" i sokólskiej restauracji "Re-laks". Ucierpiało także sporo samochodów. Tym razem jednak nie w wypadkach drogowych, których w regionie za-notowano tylko kilka, m.in. w pobliżu Kolna, gdzie pewna młoda mieszkanka tego miasta postanowiła przejechać wraz z narzeczonym tatusiowym fiatem. Pierwsze wymuszenie pierwszeństwa przejazdu i niefortunny kierowca potłuczony nieco i przestraszony wylądował w szpitalu.

W Białymstoku zanotowano dwa potrącenia pieszych na przejściach; w Suwalskiem eden wypadek, w którym jedna osoba odniosła obraże-

Spalila się za to niemal doszczętnie jedna z trzech funkcjonujących w tym mieście restauracji. Nie można powiedzieć, oczywiście, że po "Wig-rach" pozostały jedynie zglisz-

No cóż – święta, święta i... Obyśmy za rok doczekali! jednak straty według pierwszych oględnych bardzo WOP-iści z Gwiazdka w Domu Małych Dzieci

Już od ośmiu lat pododdział kpt. Stefana Borowskiego z Podlasko-Mazurskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza sprawuje patronat nad Pań-Domem Malych Dzieci w Białymstoku. Żołnierze są częstymi gośćmi w tej placówce; bywa, że nieraz trzy razy w tygodniu. Służa swa pomocą przy wszelkich naprawach budynku, bieżących remontach sprzetu i urządzeń. Tradycia też stały sie wizyty z okazji Świat Bożego Narodzenia i Dnia Dziecka, naturalnie z ogromnym koszem prezentów i upominków.

Również i w br. w przeddzień Wigilii, 23 grudnia. czternastu żołnierzy w czapŚwiętym Mikołajem czyli szer. Andrzejem Barszczewskim zespołem muzycznym, odwiedziło swych 68 maleńkich podopiecznych. Były kolędy, wspólne piosenki i zabawy przy pięknie przystrojonej choince oraz wręczanie darów przygotowanych przez żolnierzy i kadrę. Dzieciaki tak były uszczęśliwione i rozbawio-

ne, że nie chciały wypuścić

Warto też wspomnieć. każdy kolejny żołnierski rocznik, kończąc odbywanie służby wojskowej, przekazuje swym młodszym kolegom opiekę nad Domem Małych

swych gości.

Wobec postępowania SW w Białymstoku — nie wniósł skazany na długoletnie więzie-

Przy kanciastym stole

Burza w kanie

Nieczęsto zdarza się taka gratka, by na konferencję prasową przybyli prezesi wszystkich OSM z woj. białostockiego, a także silna grupa rolników z Borsukówki. Trzeba przyznać, że sam zamysł był podejrzany, bo - jak niesie aktualna wieść gminna — szefowie tych firm nie teraz nie robią; tylko kręcą, kłamią, manipulują, wydziwiają i sprytnie odwracają uwage od spraw najważniejszych. Podobno tak lm błogo w obrotowych fotelach, że uczynią wszystko, byle tylko uratować swe tytuly i stanowiska.

masła, czyli połowę faktycz-nej wartości. W dodatku Iz-

ba Skarbowa nie przekazuje kwot z tytułu dotacji bo.

Jan Mościbrocki: - Obecny

system - po zlikwidowaniu

niemal wszystkich dotacji

wszyscy nie mamy szans.

Zygfryd Borowski: - Mó-

wimy, że dotacje zostały ra-

dykalnie zmniejszone. Nasza

OSM otrzymała za 9 miesięcy

około 5 mld złotych, a tylko w październiku — 1,6 mld. Oznacza to, iż w IV kwartale

dotacje będą większe, niż w

łach. Państwo zalega z wy-

płatami, musimy wziąć kredyt na zapłatę za surowiec dostarczony w listopadzie i

wybulić za to... 200 mln zło-

Aleksander Rożóg: - Jest teraz moda na sprzedaż to-waru z samochodu, bez po-

średnika. W ten sposób po-

zbyliśmy się 50 ton masła, ale

toda i antysanitarne warunki.

być stosowany interwencio-

nizm państwa, a ponadto do-

tacje do masla i sera twarde-

go. My chcieliśmy eksportować masło, ale odpowiedź z

Fryderyk Szubzda: - Przej-

ściowy interwencjonizm, to ko-nieczność. Bez tego splajtują wszystkie spółdzielnie, a tym

samym nastąpi kompletny krach w rolnictwie. Wszędzie

na świecie rolnictwo jest do-

towane. Tak musi być i u

Mieczysław Acewicz: — W gospodarkę żywnościową mu-

wykupując nadwyżki towaru.

Po nowym roku może zabrak-

nąć serów żółtych; nasz za-

kład przerwał ich produkcję.

Andrzej Kamiński: - Opła

calność produkcji mleka nio-żna poprawić także pop zez wzrost wydajności. Obecnie brak do tego bodźców. Dota-

cie sa absolutnie konieczne.

Andrzej Pryzowicz: - Chce-

my budować, ale za co? Można uzyskać kredyt bankowy, ale już teraz odsetki wynoszą

200 mln złotych miesięcznie.

NASZA? WASZA?

NICZYJA?

Pytanie do zdenerwo-

wanego rolnika z BORSU-

- Czy może pan po-

wiedzieć "moja spółdziel-

- Mnie interesuje tyl-

ko to, ile mi zapłacą. Ja

- Nie, nie mogę.

- Dlaczego?

bo nie było zbytu.

sam czytelnik.

KOWKI:

zaangażowany

Warszawy była negatywna.

przecież chalupnicza me-

Wiera Pawluczuk: - Musi

tych z zysku.

poprzednich kwarta-

nie gwarantuje rolnictwu o-

placalności produkcji. Spóldzielnia może zapłacić tyle, ile uzyska ze sprzedaży swych wyrobów. Bez dotacji

nie ma pieniedzy.

Skoro jest tyle szumu w kanie (mlecznej, a nie galilejskiej) oddajmy glos wieloletnim menedżerom. by wyluszczyli swe argumenty. Zgodzisz się z nimi, zaprote-stujesz, podasz inne racje — twoja sprawa. Mogę jedynie uprzedzić, iż suma prawd nie uloży się w logiczny ciąg my-śli i faktów, nie pozwoli po-wiedzieć: teraz już wiemy, co należy robić, aby wszyscy osiagneli apogeum, a przynajmniej minimum szczęścia. Ży-cie jest zbyt skomplikowane.

BIJA JAK W BEBEN

ROLNICY z BORSU-KOWKI: - Ceny rosną, jak szalone. Skąd mamy brać miliony? Wy proponujecie zaplatę, która nie pokrywa kosztów produkcji mleka. Jest monopol, dyktat, biurokracja. Pracownikom nie obniża się płac, a nam — tak. Gdzie tu sprawiedliwość?

Eugeniusz Malinowski (Białystok): — Rady spółdzielni i organizacje wiejskie wymuszają decyzje o podwyżkach cen skupu. Zewsząd nas straszą, że jeśli nie zrobimy tego, to wymienią całą kadrę za jednym zamachem.

— Wszyscy mają do nas pretensje. Tymczasem ofero-wane teraz ceny masla nie pokrywają często kosztów zakupu surowca (na sam tluszcz potrzebny do wyprodukowania kilograma masla wydajemy prawie 11 tys. zł). Mówi się o wysokich zarobkach pra-cowników OSM, ale nikt nie wie, że u nas fundusz płac stanowi tylko 3,3 proc. w strukturze kosztów - powiedział Jan Mościbrocki z Dąbrowy Białostockiej.

- Każdy nas krytykuje, ale nie bierze pod uwagę, że państwo zalega jeszcze październik 1,6 mld złotych dotacji – stwierdził Zygfryd Borowski (Białystok). innych spółdzielniach nie dokonano tego nawet za wrze-

Fragment wypowiedzi Ale-ksandra Rożóga z Siemia-

- Rolnicy żądają za mleko 550 złotych, a jeśli nie to, panie prezesie, trzeba pożegnać się z pracą. Tymcza-sem sytuacja gospodarczo-fi-nansowa OSM — nie waham się tak powiedzieć – jest dramatyczna. Około 160 ton masia leży w chłodni "Hortexu", trzeba za to płacić, a odbiorcy chea nam dać nie wiecej, niż 6.200 złotych za kilogram, Czy to zaliczka?

Wiera Pawluczuk z Bielska Podlaskiego:

- Sytuacja jest bardzo skomplikowana, a nawet tragiczna. Grozi nam bankructwo. Jeśli tak się stnie, to i rolnicy będą bankrutować. Ciągle krzyczy się, że trze-ba przeceniać towar. Na tych operacjach straciliśmy już 1,2 mld złotych! Mamy zapas masta na 6 mld zi, a za sam surowiec skupiony w listopadzie trzeba zapłacić hodowcom 4 miliardy. Skąd je brać?

- Wśród rolników panuje niepokój. Często słyszę: prezes winien, że jest taka patowa sytuacja Pytają na zebraniach: jak pan sobie przyszłość spółdzielni? Potrzebny jest przejściowo interwencjonizm państwa, bo inaczej "padna" wszystkie OSM a wraz z nimi pogrąży się w kryzysie całe rolnictwo. — To głos Fryderyka Szubzdy (Sokółka).

- Rentowność wielu zakładów przemysłowych - twierdzi Mieczysław Acewicz z Mowynosi 30-50 proc. W spółdzielniach mleczarskich na Białostocczyźnie sięgała 10 proc. w ciągu 10 miesięcy; ostatnio spadla do 3-4 proc. W tych warunkach nie utrzymają się spółdzielnie. Czy właśnie o to chodzi?

Andrzej Kamiński (Łapy):

- Właściwie nikt nie wie, jaka jest opłacalna cena na mleko, Każdy producent chce więcej. Co się stanie, gdy spółdzielnia zbankrutuje? Może to nastąpić za dwa miesiace. Kto wówczas zapłaci rolnikom za dostarczony surowiec?

- Czesto słucham wywodów, że wszystkiemu winne są duże zakłady mleczarskie. W obecnych uwarunkowaniach zginą przede wszystkim małe jednostki. Np. Bielsk Podlas-ki zarobi tyle na eksporcie, że będzie mógł częściowo dopłacić do innych rodzajów produkcji; gdzie indziej nie wiedział Andrzej Pryzowicz z Hajnówki.

Jak gdyby rekapitulacją tych rozważań była wypo-wiedź Krzysztofa Jaworo-wskiego (Region "Solidarność"

- Ja również widzę trudną sytuację mleczarstwa, a zarazem napietą sytuację w Dostawcy żądają 650 zł za litr mleka, chcą protestować. W calym kraju wieś jest na pograniczu wytrzymałości. Wspólnie musimy przetrzymać ten kryzys...

KTO KOMU DOŁOZY?

ROLNICY z BORSU-KOWKI: - My mamy dużo produkować, a nie rządzić spółdzielnią. My sprzedajemy surowiec, o resztę niech martwią się inni. A wy co - chcecie mieć wielkie zyski naszym kosztem, siedzieć za biurkami, pić kawkę i dobrze zarabiać. Rząd nas lekceważy, chce przerzucić główne ciężary na nasze chłopskie barki.

Ktoś komu dołoży. Tak, po pewnej części ciała czy do kieszeni? Oto jest pytanie.

Eugeniusz Malinowski: -Mamy w wojewódzwie za-pas masła i serów twardych na 30 mld złotych. Handlowcy z Katowic, Krakowa i Wrocławia proponują nam maksy-malnie 6.500 zł za kilogram Oto nowy, intereważny i trudny temat. interesujący.

dbać o dalsze sprawy.

- Spółdzielnia? W obecnym kształcie, to fikcja Członków OSM nie nie obchodzi poza ceną surowca. A przecież jest druga strona medalu; wszyscy musimy szukać nowych rozwiazań Można zmieniać prezesów, przyjda inni, ale problemy zostaną takie same, a nawet większe, bo my jesteśmy doświadczonymi cami – Kamiński. - powiedział Andrzej - Zgadzam się z

dem, że w spółdzielczości po trzebne są daleko idace zmia ny Proszę bardzo niech każczłonek wniesie swoj wkład, powiedzmy pięć milionów złotych, niech czuje się gospodarzem OSM Razem bęczuje się dziemy rządzić i wspólnie poodpowiedzialność wyniki. Jeśli zebranie oceni, że źle gospodaruję, to zmieni prezesa i zarząd. — Taką opinię wyraził Aleksan-

- Jaka jest przysztosc spółdzielni? Proszę posłuchać: za 9 miesięcy - 546 mln zł zysku, a po 10 miesiącach tylko 341 mln. W końcu roku będzie prawdopodobnie zero. Mieliśmy zebranie załogi i dramatyczną dyskusję wokół

pytania: jakie będą skutki takiej polityki? — mówił Jan Mościbrocki.

- Kiedyś skończą się zapasy i dolary, spadnie pro-dukcja żywności. I znów padnie zarzut: winni są rolnicy oświadczył Antoni Zagórski, przewodniczący Rady Nadzorczej, znany działacz wiejski.

Tak, może dojść do takiej sytuacji, że w przyszłym roku bedziemy kupować żywność za granicą, m.in. masło po 5 dolarów za kilogram dodał Mieczysław Acewicz.

- Była u nas delegacja z cie się na zapas, my możemy sprzedać wam dostateczną ilość masła – mówi Andrzej - W administracji zatrud-

niamy 20 proc. załogi. Gdy-bym zwolnił połowę tych pra-cowników, to cena skupu mleka wzrośnie o... 1 złoty za litr. Jeśli uważacie, że gospodarujemy źle. to trzeba nas zwolnić, a nie obrzucać blo-Niech przyjdą inni i dadzą rolnikowi tysiąc zło-tych za litr – oświadczył Fryderyk Szubzda.

Prezesi chórem: - Tak nas zwalniają, stwórzmy razem odpowiednia atmosfere i warunki do nor-

malnej pracy...

Te deklarację, przysłuchu-jący się dyskusji rolnicy, przy-jęli z ironicznym uśmiechem. Jezeli oznacza to, że wieś akceptuje takie rozumowanie, to na radykalne zmiany w spół-dzielczości mieczarskiej trzeba będzie czekać wiele lat. Protlem ten był niejako mottem tej narady-konferencji ale większość prezesów OSM nie podjęła tematu, który naszym zdaniem - należy do najważniejszych w obecnych realiach ekonomicznych. Tymczasem trzeba dyskutować jeśli spółdzielczość, podobnie jak we wszystkich krajach Europy Zachodniej, ma być głównym mecenasem hodow-

ców bydła. Wszyscy czekają na rządowy program rozwoju gospo-darki żywnościowej i nowe zasady polityki rolnej, ale spodziewać się, znajdą się w nim rozwiąza-nia kompleksowe, natych-miastowe, radykalne, efektywne i efektowne.

> MARIAN SUCHOZEBRSKI |



Zakład Elektronicznego Sprzetu Meducznego i Laboratoryjnego w Łodzi, należący do Andrzeja Olamsa zarejestrowany jest jako jednostka innowa cyjno-wdrożeniowa. Powstaje tu wiele antyimportowych urządzeń i aparatów wspomagających rodzimą służbę zdrowia. Na tegorocznych 61. Międzynarodowych Targach w Poznaniu zaprezentowano diafonoskop, "AFA-2" umożliwiający prześwietlenie kończyn no worodka i jego klatki piersio-

Oddział Intensywnej Terapii Instytutu Pediatrii AM w Łodzi zakupił w Zakładzie trzy tnkubatory otwarte z mechanizmem autokontroli i inkubator do transportu noworodka wewnątrz szpitala. War to dodać, że cena krajowego inkubatora wynosi 10 mln zi, a zachodniego np. firmy "Grager" z RFN — 36 tys. dola rów.

NA ZDJĘCIU: inkubator transportowy dla wcześniaków i niemowiąt

CAF - ANDRZEJ ZBRANIECKI

Reklama dźwignia handlu...

Właściciel znanego hotelu w Bangkoku, Jungjug Kitvatanausone przyjał na znak reklamowy sylwetke małpy. Jedna oswojona trzymał też ku uciesze gości.

Przez rok hotel działał pomyślnie, ale... reklama jest dźwignia handlu. W rocznice postanowił więc zrobić wielkie przyjecie dla gości z udziałem.. stada małp, które zostały sprowadzone prosto z ich dziewiczych rejonów.

Specjalna ekipa łowców dostarczyła ponad 100 małp. Właściciel kazał przygotować dla nich dania z ryżu, salaty i... koktaile.

Malpy, czy to podochocone napitkiem, czy też rozczarowane menu, postanowiły do-kończyć posiłku przy stolach honorowych gości.

Oczywiście, ci ostatni w popłochu wynieśli się z restauracji. Małpy ucztowały dość

Opinie komentatorów sa zróżnicowane — czy całe przy-jęcie służyło reklamie, aby ściągnąć gości, czy też małpie występy klientów wystrasza...

Rekord płodności

17 "pociech" liczy jedna z japońskich rodzin w mieście Tabuse w prefekturze Jamaguti. Jest to rekord krajowy. Rodzicami są: 51-letni Hisato Fudzimuri i 45-letnia Mieko

Po przyjściu na świat bliźniąt (dziewczynek), rodzina ta pobiła dotychczasowy japoń-ski rekord płodności. Poprzednio dzieliła go z jedną z ro-dzin na Okinawie, która ma 15 dzieci.

Małżeństwo założyło rodzinę w 1965 roku. Mają obecnie 9 synów i 8 córek. 23-letni syn pierworodny sam zarabia już na życie, pozostałe rodzeństwo jest na utrzymaniu rodziców. Każdego dnia wielodzietna rodzina konsumuje 4 kilogramy ryżu, który jest podsta-wowym produktem żywnościowym w Japonii. Do prania bielizny państwo Fudzimurowie mają dwie pralki automatyczne, które pracują 4-6 godzin na dobę.

Wszystko jest w ręku Boga odpowiada Hisato Fudzimuri, kiedy wścibscy dziennikarze zapytują go, jak sobie daje radę z tak wielką liczbą potomstwa. (P)

Muzeum "kolebce" ONZ

W "kolebce" ONZ w Dumbarton Oaks w aglomeracji waszyngtońskiej, (tam w 1944 roku odbyła się międzynarodowa konferencja, która doprowadziła do utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych), w dziewiętnastowiecznym gmachu należącym obecnie do Uniwersytetu Harvardzkiego, na dobre zadomowiła się sztuka, Jest tam ośrodek badawczy sztuki prekolumbijskiej i bizantyjskiej. Obecnie otwarto tam nowa ga-

lerie - dzieł sztuki z czasów Cesarstwa Bizantyjskiego pochodzących spoża tego średniowieczne-

stwa. Obecnie partia naciska-

na jest z zewnątrz. Przez te

ponad 20 lat umocniły się w

niej ugrupowania breżnie-

wowsko-susłowowskie, neosta-liniści. W ostatnich latach

partia nie potrafila obronić

swego autorytetu, znaleźć zro-

zumienia w narodzie. Naród



Mieszkaniec Izraela, zresztą białostoczanin z urodzenia, zwierzał mi sie niedawno z pewnej przygody, jaka go spotkała w stołecznym Tel--Awiwie. Do dziś, choć upłynęło od tego wydarzenia pół roku, nie może odzyskać równowagi. Otóż, niech pan sobie wyobrazi — mówił do mnie — autobus komunikacji miejskiej, linii którą stale dojeżdżam do pracy, odszedł z przystanku o pół minuty wcześniej niż to przewidywał rozkład jazdy. (Tam autobusy komunikacji miejskiej, podobnie jak koleje, kursują zgodnie z minutowym rozkładem. U nas, jak wiadomo, przeważnie stadami, może boją się w pojedynkę wypuszczać na miasto?!...).

rezultacie pechowy paw sażer spóźnił się do pra-cy, co mu się nie zda-rzyło od słynnej wojny 1967 roku. Z miejsca więc wygoostry protest do dyrekcji tamtejszej komunika-cji, która po szybkim spraw-dzeniu okoliczności incydentu wraz ze słowami głębokiego ubolewania przesłała na ręce poszkodowanego wysokie odszkodowanie.

Opowiadający tę historię Z racji spóźnienia się do pracy moja dotychczas nienaganna opinia została na długo nadszarpnięta – wyjaśnia. Rzecz dotyczy Izraela, ale

równie dobrze ta historia mogła się wydarzyć w Belgii, Anglii, Szwecji, Kanadzie, Japonii czy Australii.

Tak, nie do wiary! zgadzam się. My tu jesteśmy zadowoleni, jeśli w ogóle udało nam się wsiąść do autobusu czy pociągu. Za długo tu żyjemy, żeby przywiązywać watakich drobiazgów. Prawda?!

iest niepotrzebna. A partia

powołana jest, by określać

kierunek rozwoju, przewidy-

Tego problemu nie rozwią-

zano do dnia dzisiejszego. Wy-

daje mi się, że partia powin-

nizacjach politycznych Euro-

Oto jedna z miar - i wcale dziś nie najważniejsza - na-

szego dystansu od świata, także od naszej poczciwej, starej Europy. Dystans ten w wielu dziedzinach - gospodarka i technologia, organizacja pracy, solidność zawodowa, czucie osobistej przyzwoitości, honor itp. — jest w. - jest wręcz wartości zostały zdruzgotane przez totalitarny system, co odrzuciło nas na długo już nie na rubieże Europy, ale całego świata.

A ta historyjka "nie z tego świata" przypomniała mi się któregoś grudniowego dnia, kiedy czekalem na końcowym przystanku "19". Autobusy tej linii kursują rzadko, a o pewnej porze dnia jeszcze rza-dziej, mniej więcej co 20—30

Tesknota za światem normainym

minut. Trzeba się uzbroić w cierpliwość i czekać. Ale oto nadszedł wreszcie oczekiwany autobus. W grupie kilkunastu zziebnietych osób małe poruszenie. Jeszcze kilka postoju i zaraz pojedziemy... Akurat! W ostatniej chwili kierowca zmienia numer z .19" na inny. Przyjdzie więc czekać następnych 20 min., a może więcej. Nikt z pasażerów nie zaprotestował, nie padio ani jedno ostre slowo. Ot, normalka, dzień jak co

Prawdopodobnie tylko mnie naszła taka naiwna myśl: gdyby ów kierowca zaraz na początku postoju dokonał zmiany numeru linii, oszczędziłby ludziom czasu i mitregi. Rozjechaliby się do pracy czy do domu innymi autobusami. Proste? Ale, niestety, nie u nas. Poskarżyć się

posiedzeniu Prezydium KC,

na którym omawiano całą

do dyrekcji? Z choinki się u-rwałeś, człowieku?!... Przecież w Polsce nikt z tych tysięcy ludzi, którzy każdego dnia spóźniają się do pracy, nie wstydzi się tego faktu, ani też nikt z tego tytułu nie ma do nich większych pretensji. Oto kolejna miara naszego zacofania cywilizacyjnego i... moralnego. I pomyśleć, że dzieje się to wszystko w kraju, w którym przed wojna koleje szczyciły się największą punktualnością w Euro-

Z drugiej strony muszę obiektywnie przyznać, że wielu kierowców, ludzi z reguly bardzo młodych, zasługuje na uznanie. Nie awanturują się, nie pokrzykują na pasażerów, kiedy przepełniony autobus ledwie się zamyka, cierpliwie czekają, żeby nadbiegający w ostatniej chwili zdażyli wsiąść, kobiety z malymi dziećmi, ludzi starych i niedołężnych wpuszczają bez słowa protestu przednim wejściem. Naprawdę o ich kulturze nic ziego nie można powiedzieć, tym bardziej rażący wydaje się być ten przypadek z "19".

Zadnego, ale to żadnego, dobrego słowa nie mógłbym natomiast wykrztusić o poczcie czy bankach. Obie te instytucje pod względem organizacji pracy tkwią jeszcze w średniowieczu. Na poczcie np. obowiązuje "waska" specjali-zacja. Jedne panie sprzedają znaczki, inne przyjmują wpłaty. Opanowanie obu tych czynności przekracza ponoć ich zdolności intelektualne. W rezultacie mamy zawsze taką miesiąca panuje tłok przy kasach, w drugiej dla odmiany przy okienku ze znaczkami Wtedy panie z tych pierw-szych okienek zastużenie odpoczywają, a potem – od-wrotnie. A ludzie w kolejkach kina? I po co? Co im to da-

W banku kasjerka potrzebuje dokładnie 15 min., aby przyjąć wpłatę 7 tys. zł. Obliczyłem: w ciągu godziny daje to 28 tys. zł, podczas calego dnia ok. 225 tys. zł. Przyjmując prowizję banku na 5 proc. - jest o wiele niższa - nasza kasjerka "zarabia" w ciągu dnia nieco ponad 10 tys. zł, czyli w ciągu miesiąca plus minus 250-270 tys. zł. Z czego zatem pokryć koszty użytkowania budynku, skromnego wyposażenia, "narzuty" na administrację itp.?!

No, i jak tu mówić przy takiej organizacji i tempie pracy o rentowności banków, poczty i wielu innych insty-

MARIAN WIŚNIEWSKI

Zapracowane "tygrysy" w Gdańsku

Trójmiasto, podobnie jak-wiele innych miast w Polsce, nekane jest nasilajacymi się włamaniami, grabieżami mienia napadami na przechodniów. Każde-go dnia notuje się ich średnio do 50, a nierzadko i więcej. Tak było również noca z 19 na 20 bm. Tej nocy, w krótkim czasie po otrzymaniu sygnału od napadnietego we własnym mieszkaniu gdańszczanina, którego nieznani sprawcy pobili i zrabowali cenny sprzet radłowo-telewizyjny oraz 1,5 mln zł, "tygrysy" – działające od pewnego czasu w Gdańsku oddziały szybkiego reagowania MO - ujęły piątkę sprawców napadu I grabieży, odzyskując wszystkie skradzione przedmioty i pieniądze.

Śladem publikacji

Jeszcze o konflikcie w

S zanowny Panie Redak-torze! W odpowiedzi na list, Pana Mikolaja Buszko, zamieszczony w Waszej "Gazecie" z dnia 13 grudnia 89, uprzejmie prosze o zamieszczenie poniższego tek-

Nie sądzę, aby łamy "Ga-zety Współczesnej", czytanej w całym województwie były, dzisiejszej dobie, najodpowiedniejszym forum do rozstrzygania typowego, pracow-niczego konfliktu, zaistniałe-go w Hajnowskim Domu Kultury. Rzecz wydaje mi się tym bardziej niestosowna, że konflikt znalazi kompromisowe rozwiązanie.

Kwalifikację wystąpienia inż. M. Buszko zostawiam do rozstrzygnięcia, zainteresowanym sprawa, prawnikom.

Pod rozwagę czytelników daję jedynie kilka kwestii: - w zebraniu zalogi HDK w dniu 5 grudnia br. nie u-

czestniczyła żadna osoba z zewnątrz, która miała rzekomo powiedzieć cytuję "...jej chodzi po prostu o stołek" (obecni byli tylko pracownicy HDK i to nie wszyscy oraz Naczelnik Miasta), - decvzia o powołaniu w

dniu 5.XII z-cy dyrektora HDK ds merytorycznych nie była żadną próbą wymuszenia czegokolwiek na osobie Dyrektora a poleceniem wyda-nym przez Naczelnika Miasta Hajnówki podwładnemu tj. Dyrektorowi HDK. W tym samym dokumencie udzielono nagany Dyr. Buszko, na sku-

protokołu komisji badającej przyczyny konfliktu, - byłam jedyną osobą, która otrzymała poparcie zdecy-dowanej większości pracowników merytorycznych i spelniającą wymogi na to stano-

Tajne glosowanie, którego efektem był "cytuję" zdecy-dowany sprzeciw wszystkich pozostałych pracowników (90 cownicy działu administracyjno-technicznego) odbyło się po wyproszeniu przez Dyrektora protestujących i popierających protest pracowników. rozumiem na ja-

kiej podstawie Dyrektor przy-pisuje mi rolę inicjatorki pro-

Myślę, że warto również zastanowić się nad odpowiedzią na następujące pytanie: kto, w jakim celu i z czyjego powodu groził "niepokojami społecznymi" protestującym pracownikom i innym osobom. które uczestniczyły w badaniu przyczyn konfliktu.

poczatku Wracajac do swojej wypowiedzi, proponuję Panu Mikołajowi Buszko oraz wszystkim osobom, które chciałyby uczestniczyć, spot-kanie w Hajnowskim Domu Kultury, tj. w miejscu gdzie konflikt powstał i gdzie musi znaleźć ostateczne rozstrzygniecie.

Łącze wyrazy szacunku i pozdrowienia

mgr EWA KORKUS instruktor HDK Hajnówka, 19 grudnia 1989 r.

Dziennikarka "Italia Radio" Jolanta Bufalini powładomiła ku demokratyzacji społeczeńredaktora naczelnego "MN" Jegora Jakowiewa (w trakcie jego niedawnego pobytu w Rzymie), że chciałby z nim porozmawiać Aleksander Dubczek. Spotkanie trwało około Aleksander Dubczek urodził się w 1921 roku, w Ugrowcu,

W 1939 r. wstąpił w szeregi KPCz. Od 1958 r. członek KC KPCz., od stycznia 1968 r. do kwietnia 1969 - I sekretarz KC KPCz. Od grudnia 1969 do czerwca 1970 r. – ambasador Czechosłowacji w Turcji. W 1970 r. wykluczony z

Oto fragmenty przeprowadzonej z nim rozmowy.

bardzo rad Pana słyszeć! Nie ukrywam swego zdenerwowania; dzisiejsza rozmowa, w mojej osobistej ocenie, jest potwierdzeniem tego, że ucz-ciwość i prawda niekiedy tryumfują, choć życie nie tak często daje nam tego potwier-

- Jeśli Pan jest zdenerwowany, to proszę wyobrazić co przeżywam ja i moi przyjaciele. Ostatnimi czasy "Moskowskije Nowosti", "Izwie-stia" i inne radzieckie wy-dawnictwa publikują artykuły dotyczące 1968 roku - jestem tym wzruszony.

Widzę, że nie zapomniał Pan języka rosyjskiego, choć było ku temu wiele powo-dów. Poproszę o kilka stów o swoich przeżyciach z ostatnich 21 lat i trzech miesięcy od sierpnia 1968 r. do listopada 1989 r. Minione lata byly bar-

dzo trudne dla mnie, dla KPCz i całego ruchu socjalistycznego Był to okres zahamowania poszukiwań przez komunistów nowych, bardziej przyciągających dróg, głównie dla młodych pokoleń. Należy bardzo żałować tego, że w minionym okresie nie znależ liśmy zrozumienia u ludzi którzy znajdowali się wów-czas we władzach KPZR i państwa radzieckiego. W 1968 r. weszliśmy na nie zbadana, ale socjalistyczną drogę —

— Serdecznie witam, jestem zarówno pod względem form ardzo rad Pana słyszeć! Nie jak i treści. Znalazła ona duże uznanie w naszym narodzie i we wszystkich europejruchach socjalistycznych. Podjęto wówczas kroki

odwracał się od partii. I to najsmutniejszy rezultat dwóch minionych dwudziestoleci.

Trudno powiedzieć, co czeka partie. Zmienilo się jej prezydium - to fakt pozytywny. Ale KC i komitety niższego szczebla nadal dzia-

py Zachodniej, np. w Szwecji, i nie tylko w Szwecji. - Jak długo zamierza Pan pozostać bezpartyjnym?

browolnie.

Proszę nie mowic, cięzko mi

Rozmowa redaktora naczelnego "Moskowskich Nowosti" Jegora Jakowlewa z ALEKSANDREM DUBCZEKIEM.

w celu zdławienia, jak mi się wydaje, nie tylko nowej idei - budowy socjalizmu, jak go nazywaliśmy z "ludzką twarzą", ale i w celu wstrzymania nowych opracowań innych podejść do rozwiązywania problemów wspólnych dla so-

cjalistycznej współpracy. - W 1968 r. stalo się tak dlatego, że działania centrum odpowiadaly oczekiwaniom narodu. Poparcie, którym wówczas cieszyła się partia. dziś wydaje się bajką.

- Chciałbym usłyszeć pańską ocenę tego, co się dzieje obecnie w Czechosłowacji. Jakie są podstawy do optymizmu i pesymizmu? - Moim zdaniem zachodzą

- Jakie doświadczenia praskiej wiosny aktualne są pańskim zdaniem dla współczesnej Czechosłowacji? - Przede wszystkim "Pro-

gram działania". A w nim na pierwszym miejscu postawiono sprawę pluralizmu. Następne zadanie - reforma ekonomiczna. Dwadzieścia lat temu mieliśmy przygotowaną ustawę o przedsiębiorstwach, która moim zdaniem była pelniejsza, bardziej dojrzała od obecnej.

Na listopadowym plenum osobiście poruszyłem bulwer-sujący nas wszystkich problem: partia nie powinna rządzić. Rządzi władza państwowa i inne organa. W przewielkie przemiany w kierun- ciwnym przypadku władza

— Staram się o tym nie myśleć. Do dziś boleśnie przeżywam to, co się ze mną sta lo. Choć problemy powinni rozwiązywać młodsi. Można ich wspomagać radami, jeśli oczywiście któryś z nich o to poprosi. Trudno teraz powiedzieć – w jakim stopniu i w którym miejscu można być faktycznie przydatnym. O sobie mówić trudno. Lepiej widza to inni.

— To znaczy, że problem przynależności do partii każdy rozwiąże sam?

Troche to nie tak. Nie podejmowałem decyzji sam kiedy wykreślano mnie z partii. Wykluczono mnie podczas mojej nieobecności, nie dopuszczając nawet do udziału w

sprawę, nie pozwolono wystą-pić na plenum KC. Biegu sprawy moje uczestnictwo nie zmieniłoby, ale przynajjące problemy. Jeśli pod tym kryć się będzie jej wiodąca rola, ludzie pójdą za nią domniej mógłbym popatrzeć w oczy tym, którzy mówili, że oni umacniają partię. Jak twierdzono przez ostatnich 20 lat wkroczenie wojsk było przykładem internacjonalina być bardziej otwarta na te wszystkie powiewy, które pojawiają się w orgastycznej pomocy, umacniało przyjaźń narodu radzieckiego i czechosłowackiego. Przepraszam, ale brak mi słów, jestem zdenerwowany. A nerwy Jeśli trzy czwarte członków partij wyklucza się z jej szeregów, niepopieranie rozwia zania wojskowego uważa się za sprzeciwienie się "Programowi działania" – …! Można sobie wyobrazić z jakim uczuciem opuszczali oni partyjne szeregi. Myślę, że nikomu nie trzeba tłumaczyć jak to się odbiło na społe-czeństwie, nie mówiąc już o dzisiejszych trudnościach. (...) - I ostatnie pytanie: jakie chciałby Pan widzieć stosunki

radziecko-czechosłowackie? - Chciałbym je widzieć

takimi, jakie one były na przestrzeni historii. Czechosłowacja jest tu szczególnym przypadkiem: głębokie korzenie zapuściło u nas takie zja wisko, które określa się rusofilstwem. Nie było w nasze wspólnej historii takich zdaczeń, które mogłyby spowo-dować skłócenie naszych narodów z narodami Związku Radzieckiego. A to co się stało 20 lat temu wojskowa agresja (przepraszam, ale nie moge znaleźć innego słowa), to czarna plama Nic gorszego nie mogło się już stać. Proszę na ten temat nic już nie mówić, ciężko mi.

Opr. i tł. P. GILEWSKI

Po amnestii

Wszystko na pokaz

W annalach naszego lamentu na wieki wieków zapisana zostanie ta ustawa, jako przykład szczególnej niezręczności. Jej uchwaleniu towarzyszła śmierć 7 osób, zniszczenia wielu budynków i warsztatów, no i całkiem niewymierna cena zawiedzionych nadziei dziesiątków tysięcy osób oraz obaw milionów współrodaków. Wprawdzie dwie komisje Ministerstwa Sprawiedliwości oraz kilku prokuratorów bada przyczyny i szuka sprawców, jednak już dziś jeden fakt wydaje się niewatpliwy: sposób przygotowania ustawy o amnestil także przyczynił się do podgrzania atmosfery w zakładach karnych aż do niszczycielskiego wybuchu.

UNTY W WIEZIE-NIACH nie są wyłącz-nie przypisane do Polski. Można się ich spodziewać zawsze i wszędzie, gdy od-chodzi władca, ekipa rządząca, zmienia się ustrój, a po-nadto przy innych okazjach. Tak było u nas na przełomie 1980/81, tak też stało się w minionych miesiącach i ty-godniach. Ludzie za murami, poddani surowemu rygorowi, każdą zmianę w państwie przyjmują jako szansę dla sie-

Niepokoje rozpoczeły się właściwie od ogłoszenia wyników wyborów. W sierpniu, gdy z inicjatywy parlamentarnej grupy powstał projekt amnestii i został odpowiednio "nagłośniony" jako akt rozliczenia z dawnym, przesadnie surowym wymiarem sprawiedliwości, powszechne stały sadnie surowym wymiarem sprawiedliwości, powszechne stały się nadzieje, że oto każdy ze skazanych z tego rozrachunku skorzysta, nawet wielokrotny pensjonariusz zakładów karnych, przebywejący tam za czyny wybinie odrażające. Czytając rzjeszcze wypowiedzi ludzi prominentnych można stwierdzić, iż takie oczekiwania były w jakims stopniu uzasadnione. Co i kto obiecywał w więzieniach, wyjaśnią z pewnością komisje w następnych tygodniach. W końcu mamy wolny kraj.

Przedstawiciele sprawiedliwości stanowczo utrzymują, że tego nie czynili i wskazują na przypadki kon-taktowania się z więźniami przez prominentnych ludzi z zewnątrz całkowicie poza służbą więzienną. W końcu doszlo do wywieszania transparentów "Solidarności" na murach zakładów karnych, w których przebywali recydywiści, a następnie do eks-plozji zakończonej w wiado-

wanie słów.

G

D

* obrabiarka * towarzy-

szy debiutantowi przed

pierwszym publicznym wy-

stępem # symbol więzi mał-

żeńskiej * rozsądek * zator uliczny * przedmiot * śniedź * flanca * źródło,

krynica * szok * pokryw-ka metalowa butelki * od-

łam wyznaniowy 🛠 metalo-

we kleszcze do wyciągania

gwoździ 🛪 siła, moc 🜣 pieśń

Zawsze i wszędzie – dotych-czas – amnestię ogłaszano nagle, bez hucznych zapowiedzi. Takie

bez hucznych zapowiedzi. Takie postępowanie wynika ze znajomości prostych reguł socjotecnniki. Ta zasada została przez naszparlament złamana. Wielotygodniową debate nad amnestią, publiczny spór między Sejmem a Senatem o zakres wylączeń połączono nieszczęśliwie zupod mictowieniem zanteresowanych, z negocjacjami ze skazanymi podczas których ten i ów musiał coś oblecać, aby uspokojć ludzi zdesperowanych, którzy polityczne deklaracje odczytali jako konkretne deklaracje Gdyby kto zechciał zaprogramować lepszy scenariusz programować lepszy scenariusz konfliktu, zpewne powtórzyłby to, co powstało żywiołowo, już bez reżysera.

Miarą zamętu była obo-

wiązująca z mocy ustawy data uwolnienia amnestionowanych - 20 grudnia 1980 r. zrozumiała wówczas przyjąć ustawę w październi-ku, zaś zmuszająca sądownictwo do czynów nadzwyczajnych, gdy dotarla do organów orzekających 13 grudnia. Uwolnić 17,5 tys. w ciągu kilku dni, zachowując przy tym majestat prawa. Wyposażyć tych ludzi w odzież, obuwie, prowiant, pieniądze w-sumie co najmniej 540 mln zł, to rzeczywiście zadanie, którego raczej nie podjąłby się aparat francuski czy angielski. Legislatorom zabraklo wyobraźni, a następnie skończył się kalendarz. Amnestionowani musieli wyjść na Gwiazdkę, zatem Senat, wśród licznych poprawek nie ośmielił się przesunąć daty. Gdyby posłowie zechcieli zmienić ten termin, wówczas cały dokument musiałby znów trafić do Senatu - i z powrotem do Sejmu.

Przypadek amnestyjny wskazuje, jak ryzykowne bywa otwieranie politycznej gry tam, gdzie rozstrzyga powszechne poczucie sprawiedliwości i praworządności. Z tej lekcji wynika też morał oczywisty: są w państwie sprawy, które należy zalatwiać demokratycznie, sprawiedliwie, zdecydowanie - ale nie przy otwartei kurtynie. Do takich czynności dyskretnych należy z pewnością amnestia ogłoszona na przykład w formie aktu prezydenckiego.

Zasada wszystko na pokaz dobra jest w teatrze i filmie Ale tylko w inscenizacjach aktorzy zabici w akcle drugim, wychodzą wraz z egzekutorami po swoją por-cję braw w finale, kłaniając slę publiczności w pas.

W

Ś

towarzyszaca defiladzie

pas wody łączący dwa wiel-

kie zbiorniki wodne * jest

zdobywana w szkole * ko-

bieta mieszkająca w pobliżu

atrybut malarza artysty

x podłużna rysa, szczelina,

drużyna piłkarska z Lublina

☆ potocznie o pochlebstwie

∻ w dawnej Polsce członek

Pomiędzy Czytelników.

którzy w terminie 6-dnio-

wym nadeślą prawidłowe

rozwiązania, rozlosujemy

bony oszczednościowe PKO

po 500 złotych. Do od-

powiedzi dołączyć należy

naklejony na karcie poczto-

wei lut kopercie kupon

Rozwiązonie "Jolki" i listę

nagrodzonych zamieszczać

będziemy w wydaniu

rady miejskiej.

czwartkowym.

Newy Rok

część końskiej nogi 🛠

razów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisy-

D. WESOŁOWSKA

Z

P





Zakładzie Przetwórstwa Pierza w Wierzbicy (woj. radomskie) z pozyskiwanego pierza i puchu (ten z ptactwa wodnego zresz-ta), po uszlachetnieniu tych surowców przez odpowiednie pranie i sortowanie, szyje się poduszki, kołdry, spiwory i kurtki. Są to wyroby bardzo poszukiwa-ne przez klientów. Część

RFN i Japonii. NA ZDJĘCIU: za ten lekki towar uzyskuje się ciężkie pieniądze. CAF - Wojciech Stan

pierza eksportuje się do

Tajemnice magazynu białostockiego BIAWARU"

Nie najlepiej działo się

w magazynie technicznym nr 1 Fabryki Urządzeń irzewczych "Biawar" Białymstoku. Kierownik nagazynu — Mirosław R., oędąc odpowiedzialny za nadzór i ochrone nad povierzonym mieniem, jak vynika z aktu oskarżenia kierowanego przez Prokuaturę Rejonową do sądu, rzyjmował i wydawał tovary bez przeliczenia oraz ależytego udokumentowaia, nie składował według sortymentów, zezwalał na przebywanie osób obcych raz spożywał w czasie racy napoje alkoholowe. 7 stycznia 1986 r., pragac ukryć powstały niedoór styków srebrnych wy-tawił fikcyjny dowód ich vydania z magazynu, opieajacy na 2,35 kg. W eekcie w magazynie powtał istotny niedobór oszacowany na ponad 6 mln zl.

ko oli w gminie: Zn senie tezvn ste

W ministerstwie Rynku Wewnętrznego zakończyły prace nad nowelizacją ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. W trakcie uzgodnień międzyresortowych (każdy nowy akt podlega tej procedurze) nie osiągnięto pełnej zgody wszystkich zainteresowanych stron, dlatego też projekt nowelizacji przekazany został Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów z "protokolem rozbieżności" i dopiero Komitet lub Rada Ministrów zdecydują, jaki kształt przybierze znowelizowana ustawa, popularnie zwana antvalkoholowa

inisterstwo Rynku Wewnetrznego — jak nas poinformowano w tym resorcie - zaproponowało, aby koncesję na obrót hurtowy i import alkoholu wydawał minister rynku wew-

Na pytanie czy projekt Ministerstwa Rynku Wewnetrz-nego zakłada zniesienie zasady sprzedaży alkoholu od godziny trzynastej, uzyskaliśmy odpowiedź twierdzącą. -Chcemy od tego odejść - usłyszeliśmy w ministerstwie. Zasady prohibicji nie spraw-

Bez wódki nie razbieriosz?

administracji państwowej (np. urzedy miejskie lub gminne). Przy tym rozwiązaniu minister rynku wewnętrznego nadal określałby liczbę punktów sprzedaży alkoholu w kraju, natomiast na szczeblu wojewódzkim określana byłaby ilość tych punktów miastach i gminach.

Projekt nowelizacji da, że na sprzedaż detaliczną piwa nie byłaby potrzebna specjalna koncesja. Terenowy organ administracji stwowej nalepiej zna lokalne warunki i możliwości - on powinien podejmować decyzję punktów sprzedaży alkoholu. Określanie tego na szczeblu woje biurku, znajomości realiów, jest nieporozumieniem - argumentuje ministerstwo. Odmienne zdanie ma m.in. Spoleczny Komitet Przeciwalkoholowy, który twierdzi, że pozostawienie decyzji urzędom miejskim i gminnym spowoduje lawinowy wzrost liczby punk-(jks) tów sprzedaży alkoholu

dzają się, co więcej stają się kryminogenne. Wiadomo, klopotów że bez większych można kupić alkohol metach" o każdej porze dnia nocy. Często sam personel sklepów ulegał "prośbom" spragnionych i sprzedawał al-kohol spod lady, nierzadko drożej niż wynosiła cena de-taliczna. Tyle argumenty ministerstwa.

Jakie będą losy nowelizacji ustawy antyalkoholowej dziś przesądzić nie sposób. Decyzję podejmie KERM lub Rada Ministrów. Chyba, że zwycięży pogląd lansowany m.in. przez Ministerstwo Zdrowia, że ustawy nie należy nowelizować, ale opraco-wać ją w całości od nowa. Jeśliby podjęta została taka decyzja, to prace nad nowa ustawa potrwać by musialy co najmniej pół roku, jeśli nie dłużej. Dlatego też bardzie] prawdopodobna jest noweli zacja.

"Eltor" bilansuje sezon

Ostre spięcia w budżecie

Pomimo ogólnego kryzysu w gospodarce "ELTOR" kolejny sezon zaliczy do udanych. Tak można powiedzieć pod koniec tego roku. Po pierwszym półroczu sytuacja w przedsiębiorstwie była dramatyczna; z powodu niedostatku pieniedzy zajrzało widmo braku pracy. Musiano zmniejszyć zatrudnienie i szukać innych zleceniodawców, często poza rolnictwem. Na szczęście nakłady finansowe zwiększono, co umożliwiło wykonanie zakresu robót podobnego jak w latach poprzednich.

to garść danych. Na terenach wiejskich w naszym regionie oddano do użytku 390 km linii średniego i 290 km linii niskiego napiecia. Ze względu na znaczny stopień wyeksploatowania musiano wymienić 200 stacji transformatorowych. Prąd popłynął do dziewięciu zagród nowo powstałych i do tych, które dotychczas nie korzystały z niego z różnych przyczyn. Jest jeszcze wiele miejscowości, gdzie czesto dochodzi do wyłączeń energii elektrycznej, bądź żarówki świecą się "żółto". Oznacza to, że dostarczany jest tu prąd o pogorszonych parametrach. Aby wyeliminować to zjawisko musi nastąpić poprawa warun-ków zasilania. W tym roku zapewniono je 5 tys. gospo-darstw; można też zainstalować tam tak potrzebną do uruchomienia wielu urządzeń tzw. siłę. Latem największy ruch na placach budów panu-je w Suwalskiem; natomiast zimą — ze względu na mniej srogie warunki klimatyczne - w Białostockiem.

- Natomiast w woi. lomżyńskim koncentruje się gros inwestycji wodociągowych wykonywanych przez "Eltor" mówi zastępca dyrektora, Dy-mitr Romańczuk. — Przy czym montujemy jedynie sieć (w tym sezonie 40 kilometrów) i przyłącza domowe, zaś reali-zację budynków i wyposażenie hydroforni zlecamy innym. Te potrzebne urządzenia pojawily się w 17 wsiach, a z bieżącej wody może korzy-stać 564 rolników i ich rodziny. Ponadto podłączono wodociągi do 14 budynków typu

sklepy, szkoły, zlewnie mleka. Było to możliwe dzięki czynom społecznym (czyli sfinansowaniu jednej trzeciej war-tości obiektu) oraz funduszowi kościelnemu.

Również w tym województwie przedsiębiorstwo skoncentrowało się na telefoniza-cji wsi; chodzi o kompleksowe prace w gminie Boguty Pianki, finansowane z budżetu wojewódzkiego i przez tamtejszą społeczność. Każda wieś będzie posiadała kilka aparatów. Dotychczas przeprowadzono 12 kilometrów linii.

W tym sezonie wartość wy konanych przez "Eltor" robót zamknie się kwotą ponad 7 mld złotych, czyli o 3 mld zł większą niż planowano. Pieniądze pochodzą przede wszystkim z Zakładu Energe-tycznego, zaś o wiele mniejsze ilości z budżetów urzędów wojewódzkich (nakłady liczono w styczniu i nie były one re-waloryzowane). Ponadto placa inni inwestorzy: prywatni PGR, RSP, SKR, urzędy gmin.

Niektórzy z nich zalegają z opłatą; konto "Eltoru" jest puste. Dlatego przedsiębior-stwo musi zwlekać z opłaceniem rachunków za zamówione materiały. Powoduje to, że dodatkowo obciażane iest odsetkami za nieterminowość czyni to samo w stosunku do swoich dłużników. Wskutek tych "działań" znacznie rosną koszty wykonawstwa.

Białostocka jednostka nie ma środków na zakup potrzebnych maszyn specjalistycznych. Najbardziej przydałyby się usta-wiacze (6-tonowe), ale w kraju nikt ich nie produkuje, a na import obecnie nas nie stać.

się urządzenie uniwersalne montowane na samochodach (zawierające dźwig, świder i podnośnik monterski). Poza tym, jak zwykle, są trudności w zdobyciu słupów żelbetonowych o wysokości 12 metrów oraz konstrukcji słupowych, a to z powodu niedostatku stali określonych parametrach. Do tej listy można dorzucić jeszcze brak opraw oświetleniowych i drobnego osprzętu

instalacyjnego.

Jaka jest przyszłość biało-stockiego "Eltoru"? — Na ra-zie nie wiadomo; bowiem nie ustalono jeszcze konkretnych zasad finansowania inwestycji zwiazanych z modernizacja sieci elektroenergetycznej na wsi. Póki co przyjmowane są zlecenia od wszystkich tych którzy dysponują pieniędzmi. Nie bardzo wiedzą ile środków będą w stanie przekazać na te cele urzędy wojewódzkie i potentat — Zakład Energe-tyczny. Z funduszami jest krucho niemal we wszystkich firmach. Czy zatem wieś nie pogrąży się w ciemnościach? Przecież w najbliższym czasie w wielu rejonach zajdzie potrzeba reelektryfikacji. Na tego rodzaju przedsięwzięcia pieniadze powinny się znaleźć i to jak najszybciej.

> GRZEGORZ SUCHOŻEBRSKI

Nieaktualny kalendarz

Oficyna "Leipziger Volkszeitung" zwróciła się do swych czytelników z prośbą o wyrozumiałość:
w wydanym jej nakładem kalendarzu na rok 1990 zaznaczono
daty urodzin byłych funkcjonariuszy partyjnych i państwowych
NRD, osławionych przez korupcje i nadużycie władzy. Ze
względów technicznych terminy
druku i kolportażu ustalane są
centralnie z dużym wyprzedzeniem. Korekta nie była możliwa.

(PAI)

Dolarami czy złotówkami placić na autogieldzie?

Dotychczasowe przepisy pozwalają obywatelom na posladanie walut obcych, lokowanie ich na kontach, wywóz za granicę, dokonywanie zakupów w sklepach "Pewexu" i "Baltony". Nikt przy tym nie pyta o źródło pochodzenia. Podobnie przedstawia się sprawa z kantorami dewiz kupno i sprzedaż są praktycznie rzecz biorąc, bez żadnych ograniczeń. Zabronione jest natomiast "prywatne" nych ograniczeń. Zabronione jest natomiast "prywatne" zajmowanie się kupnem i sprzedażą czyli "cinkciar-

aki jest stan prawny. A zeczywistość jaka jest – każdy widzi. Wokól rzeczywistość ROMAN DEBECKI każdej placówki bankowej czy sklepu walutowego "dyżuruje" na chodniku kilkunastu panów z niewielkimi, solidnie wypchanymi aktóweczkami

którzy zajmują się kupnem i sprzedażą dewiz, głównie dolarów USA i marek RFN, czasem rubli ZSRR. W stosunku do kursów bankowych, ceny konkurencyjne, z błyskawiczną reakcją na zmiany podaży lub popytu.

Ale pojawiło się też i inne zjawisko Od dłuższego czasu większość cen aut na giełdach samochodowych jest określana w dolarach Wiadomo, że nabywcy płacą "pa-pierami" a wpis do umowy kupna-sprzedaży, przedstawionej następnie w Urzędzie Skarbowym, określający wartość transakcji w złotówkach, jest najzwyklejszą fikcją bo rozliczenie było w banknotach

Banku USA. Nie wszyscy jednak zdają sobie sprawę, że dokonywa-nie jakichkolwiek prywatnych transakcji walutowych kupnasprzedaży towarów (łącznie z tymi na giełdzie samochodojest sprzeczne z prawem i stanowi naruszenie obowiązującej ustawy karnoskarbowej. Ryzyko przy tym est spore o czym świadczy fakt, ż niedawno Prokurator Rejonowy w Białymstoku skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko osobie która 2 czerwca br przyjęła 300 dolarów USA za sprzedany swój samochód osobowy oraz przeciwko nabywcy pojazdu, W podobnej sprawie (sprzedaż auta za dolary) prowadzone iest śledztwo

Wniosek prosty: ostrożniej przy zawieranych transakcjach. A swoja droga chętnie zapoznalibyśmy się z o-pinią prawników na temat: jak wobec tego - w świetle obowiązującego prawa traktować, umieszczone samochodach ceny w dolarach? Wbrew pozorom sprawa bynajmniej nie jest taka prosta i stanowi dość interesujący przyczynek do projek-tów o wymienialności złotówki, a także do rozważań jak przepisy rozminęły się z życiem i praktyką oraz obecną sytuacją gospodarczą. (h)

Walka z radiową l'akafonia

Do niedawna trudno było słuchać radia w brytyjskiej kolonii, Hongkongu. Przeszkadzała mnogość stacji krótkofalowych. Władze miejskie po-stano viły wydać walkę tej ra-dio as kakafonii.

Dokładnie rozdzielono zakresy fal poszczególnych stacji, niektórzy uważają, że nawet z pewną przesadą, gdyż czasem długo trzeba kręcić gałką by przejść na inną falę.

Najlepszym prezentem - system S.O.S.

Większość mieszkańców Taj-landii to buddyści ,a według kalendarza gregoriańskiego Nowy Rok wypada w kwiet-niu. Jednak handel w Bangkoku już jest przygotowany do obsługi klientów, którzy z okazji Nowego Roku chcą wcześniej kupić atrakcyjne prezenty dla najbliższych.

Sklepy w Bangkoku oferują sztuczne choinki, barwne świecidełka i ozdoby choinkowe. Różnokolorowe zabawki i wiele innych atrakcyjnych towa-rów, a wśród nich szeroko reklamowany przez prasę system bezpieczeństwa "S.O.S.".

Po naciśnięciu odpowiedniego guzika w przenośnym u-rządzeniu radiowym alarmuje się policję, straż pożarną, bądź pogotowie ratunkowe. "Gwarantujemy — reklamuje system dziennik "Bangkok Post" - że pomoc nadejdzie

w ciagu 30 sekund". "S.O.S." ma wiele zalet, w przeciwieństwie do telefonu, który może zawieść w najbardziej krytycznych sytuacjach. Ponadto jest latwy w obsłudze, lekki (waży 750 g) i tani — kosztuje bowiem zaled-wie 8500 bahtów (niecałe 75

Kupujcie niezawodny system "S.O.S.", który ochroni was przed złodziejami, przed ogniem, który może uratować wam życiel — głoszą napisy reklamowe. (P)

To już ostatnia szansa, aby wziąć udział w konkursie ankiecie, w którym wybieramy najbardziej poszukiwany i potrzebny mikronawóz, twarzany przez Zakład Produkcii Chemicznei Przedsiegrohansa" w Kraśniku.

biorstwa Zagranicznego "Aodróżnieniu od tradycyjnych (NPK) są wprowadzane listnie w okresie rozrostu roślin: obok mikroelementów zawierają one wszystkie niezbędne pierwiastki chemiczne. Spólka "Pronar" w Nar-

wi, która zajmuje się ich dy-strybucją ufundowała nagrody: 50 opakowań 2-litrowych mikronawozów, na łączną sume ok. miliona zl. Wystarczy wypełnić kupon, włożyć

Skorzystaj z szansy! karcie pocztowej i wyslać w Białystok, ul. Wesolowskiego

terminie do 5 stycznia 1990 r. pod adresem: Redakcja

1, skr. poczt. 193, z dopiskiem ..Mikronawozy".

KUPON "GW"

Szczególnie potrzebuję następujących mikronawozów (prosimy podkreślić): Insol-3 — do zbóż, w tym kukurydzy i traw; Agrosol-B — do buraków cukrowych; Agrosol-K ziemniaki; Agrosol-R - rzepak; Agrosol-U - do wszystkich roślin; Agrosol-NMg Fe - do drzew owocowych i wa-

Imię i nazwisko

Adres

est w tej ksiażce aforystyczne zdanie, które dżungli.

Może nie byłoby w tym nic dziwnego; w końcu wśród pierwotnych ludów, które miały szczęście nigdy nie zetknąć się z cywilizacją, także obo-wiązuje określony kodeks moralny — o czym wiemy z licz-nych lektur, nie wyłączając Fiedlera — mimo że nikt tam nie słyszał o dziesięciu przykazaniach bożych. Rzecz jednak w tym, że Biały Orzeł nie jest potomkiem indianskich wojowników, lecz... dzierżaw-cy majątków na Suwalszczyźnie, który w Powstaniu Stycz-

gendarnego "Wawra" prze-mierzył Puszczę Augustowską. Piękne słowa o tolerancji zowygłoszone przez indiańskiego wodza najczystszą polszczyzną, podobnie też Biały Orzeł — Stach opowiedział swoje losy, warte przeniesienia na taśmę filmową

To czysty przypadek, że autor "Ducha Białowieży" i "Argentyńskiej mozaiki" trafil na rodaka w sercu selwy. Owszem, towarzyszem jego

brzmiało: Zawistowscy. Jego pradziad Zyndram był podkomendnym generala Bema w Powstaniu Listopadowym, do którego trafil ze swojego folwarku Lasanek w Puszczy Augustowskiej. Trójka synów Zyndrama walczyła w Powstaniu Styczniowym: dwóch poległo na Kozim Rynku w tejże puszczy, trzeci, najmłodszy Józef pod przybranym nazwiskiem Hańcza bił się aż do l

wodzem był Polak. Zakładam, że gdyby autor "Azylu w dżungli" nie dotarł do koczowiska Białego Orła, powstałaby po prostu ciekawa książka podróżnicza o niebezpiecznych przygodach tajemniczej urodzie "selwas". Dzięki spotkaniu z niebieskookim wodzem Indian, jego właśnie życie stało się kanwą książki, a ona sama - drakońca, a kiedy seniora rodu matycznym dokumentem, zapi-

nie szczep indiański, którego

wielomiesięcznej wyprawy w tropikalne "zielone piekło" również był Polak, również prawnuk Suwalszczanina, naukowiec i podróżnik, etnolog, Carlos Zawitto. Bez jego pomocy Omiljanowicz nie miał szans na penetrację interioru, bez polskiego pisarza z kolei Carlos-Karol, urodzony już w Ameryce Południowej, nie znalazíby - być może - pretekstu do rozpamiętywania własnego rodowodu. Bez siebie wzajemnie wreszcie obaj fanatycy wędrówek, wnukowie powstańców z oddziału "Wawra" nie trafiliby na te-

wśród Indian.

Prawdziwe nazwisko proto- Nigdy jednak Carlos Za Carlosa Zawitto witto nie trafii na ten właś-Nigdy jednak Carlos Za-

nień przewijają się i obozy harcerskie nad Wigrami w pobliżu Cimochowizny, i warszawskie studia, i partyzanckie akcje w AK pod pseudonimem "Oset", aresztowanie.

współplemieńców. Wódz, który otrzymał swo-je imię od polskiego godła, figurującego na ryngrafie w lego wigwamie, mówi o sobie pisarzowi: "Polak, polski partyzant Armii Krajowej Stanisław Gawarzec (to zmienione nazwisko jego dziadka od nadwigierskiej miejscowości - przyp. KK) istniał jakby w innym wcieleniu. Tu zmieniłem osobowość, psychikę sposób myślenia, odnalazłem inny sens życia... Nigdy już nie wrócę do cywilizacji".

obóz i sensacyjne etapy uciecz-

ki przez Europę, Argentyna i Brazylia już po wojnie, dokąd

nie zabrał ze sobą nic, oprócz

nienawiści do hitleryzmu, któ-

ry zniszczył jego młodość, oj-

czyzne, rodzinę. Trudno u-wierzyć, że właśnie w dżungli

"Oset" mógł wziąć odwet na

hitlerowskich zbrodniarzach

przy pomocy... indiańskich

W naszej zachwycającej wspaniałej, odrażającej Europie, wśród ludzi mądrych dobrych, przewrotnych i obłudnych - czy jest szansa na jakiś wybór?

KRYSTYNA KONECKA

KSIĄZKA

mogłoby posłużyć za motto do innej, a w każdym razie – towarzyszyć ludziom iako warta zapamietania sentencja: "... bądźmy tolerancyjni i szanujmy dobrowolny wy bór jednostki, a tym bardziej, jeżeli ten wybór nikomu nie przeszkadza i dla nikogo nie niesie złych następstw". Tak powiedział autorowi "Azylu w dzungli" — Aleksandrowi Omiljanow zowi główny bohater jego książki Biały Orzeł, wódz zapomnianego przez Boga i ludzi indiańskiego szczepu, żyjącego w trudno dostępnej południowoamenykańskiej

niowym pod dowództwem le-

uciekł aż do Brazylii, gdzie założył z Polką rodzinę, skracając swoje polskie nazwisko na Zawitto. Tu doczekał się syna, który także ożenił się z Polką, tu również przyszedł na świat jego jedyny wnuk, Carlos właśnie. Linia Zawistowskich-Zawittów "po mie-czu" ma się jednak ku schylkowi, bowiem Carlos i jego żona, brazylijska Polka dochowali się tylko córki — jedy-naczki. Panna Mariola wraz z ojcem wielokrotnie wędrowała w głąb dżungli, mieszkając również wraz z nim

jednego polskiego losu. Biały Orzeł opowiadał czerwonoskôrym braciom i pięknej żonie Dakwame o swoim "szczepie" nad Rio Wisła i ten skrót wystarczał. Dopiero po trzydziestu latach "azylu w dżungli" zdarzyła mu się okazja goszczenia rodaków, w tym jednego prosto z Polski, który stał się powiernikiem jego przebogatej, tragicznej biografii. W całej serii podbarwionych emocjami wspom-

Aleksander Omiljanowicz, Azyl w dżungli, Wydawnictwo MON, 1989.

KUPON 27 grudnia 1989 "GW"

o sekundę... później Brytyjskie Królewskie Obserwatorium Greenwich podało, że
wszystkie służby chronometrażowe będą musiały 31 grudnia br.
przesunąć zegary przed północa
o jedną sekundę w celu uniknięcia niezgodności czasu mierzonego przez człowieka z obrotami
Ziemi

nego przez człowieka z obrotami Ziemi. Dr John Pilkington z Obserwa-torium w Greenwich dokonujący

pomiaru obrotów globu ziemskiego przy pomocy laserów stwierdził, że rok 1989 jest o sekunde dłuższy lub jeśli kto woli. 1990 rozpocznie się odrobine później Wszyscy uczestnicy przyjęć noworocznych na całym świecie będa musieli odczekać dodatkowa sekundę przed wzniesieniem toastu za lata dziewięćdziesiąte. (P)

SPOLKA zakupi pilnie

- maszyny dziewiar skie firmy Brother i Passap.

Telefon 349-84

k 6149-0

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

z powodu zgonu inż. Tadeusza Pisarskiego składata:

Dyrekcja i załoga Białostoc-kich Fabryk Mebli

Wyrazy glębokiego współczucia Marii Augustynowicz

MĘŻA

składają: Dyrekeja i pracownicy ZOZ w Goldapi

Wyrazy głębokiego współczucia Henrykowl Gniedziejko

TESCIOWEJ składaja:

Dyrekcja i pracownicy ZOZ w Goldapi k 6460-1

Wyrazy szczerego współczucia Piel. Ninie Wiewłórka

z powodu zgonu TESCIOWEJ

współpracownicy Oddziału Dziecięcego Wewnętrznego "C" Wojewódzkiego Szpitala

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. Witoldowi Rudnickiemu z powodu zgonu OJCA

Dyrekcja, Rada Pracownicza, organizacje społeczno-poli-tyczne oraz współpracowni-cy BPBO "Miastoprojekt-Białystok"

k 6461-1

Wyrazy głębokiego współczucia Naczelnikowi Gminy w Micha-

Sławomirowi Jośko z powodu zgonu

TESCIA skladaja:

pracownicy Urzędu Gminy

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. Henrykowi Olechno z powodu śmierci

OJCA składaja:

Dyrekcja, organizacje spo-łeczno-polityczne i współpra-cownicy WPEC

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE "JAWEX" Sp 2 0.0. W SUWALKACH Filia w Giżycku, ul. Gdańska 37 m 4

w systemie chałupniczym: dziewiarki ręczne dziewiarki maszynowe posiadające własną maszynę dziewiarską szwaczki Zgłaszać się po godz. 16.

k 6320-00

Wyrazy głębokiego współczucia Daninie Naszkiewicz

powodu śmierci OJCA

Dyrekcja i pracownicy ZOZ w Goldapi k 6459-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. Januszowi Hryniewickiemu

MATKI

składają: Dyrekcja oraz współpracow-nicy BPIS k 6464-1

Wyrazy głębokiego współczucia lek. med. Romanowi Danilukowi Klerownikowi Przychodni Przy-zakładowej KZKSiUD w Bia-łymstoku z powodu śmierci

ZONY Krystyny składają: Dyrekcja i pracownicy KZKSiUD Białystok

Wyrazy głębokiego współczucia

k 6465-1

Halinie Klewiec z powodu zgonu

OJCA składają:

Dyrekcja i pracownicy Ze-spolu Opieki Zdrowotnej w Sejnach k 6457-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Róży Jakubowskiej powodu zgonu

MEZA

Dyrekcja i pracownicy Ze-społu Opieki Zdrowotnej w Sejnach k 6456-1

Wyrazy głebokiego współczucia Kol. Markowi Kluzowi

z powodu śmierci OJCA

składaja:

Dyrekcja, organizacje spo-łeczno-polityczne i współpra-cownicy WPEC

WOJEWODA ŁOMŻYŃSKI

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

realizacji inwestycji w Łomży. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

wykształcenie wyższe

staż pracy 10 lat, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych

preferowany wiek do 45 lat

dobry stan zdrowia udokumentowane osiągnięcia zawodowe świadczące o przedsiębiorczości i efektywności działań

Oferty zawierające: podanie z motywacją o ubieganie się na stanowisko kwestionariusz osobowy z fotografią

życiorys

odpis dyplomu ukończenia studiów oraz innych świadectw potwierdzających posiadane kwalifikacje opinie z ostatnich 5 lat pracy zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciw-

wskazań do pełnienia funkcji kierowniczych. należy przesyłać pod adresem: Urząd Wojewódzki Biuro Organizacyjno-Prawne i Kadr

ul. Nowa 2, 18-400 Łomża z dopiskiem "Konkurs". Kandydaci mogą uzyskać wstępne informacje o Przedsiębiorstwie w Wydziale Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Urzędu Wojewódzkiego, tel. 44-42 lub 42-71 wewn. 372.

Kandydaci mogą przedstawić koncepcję działania i roz-

woju Przedsiębiorstwa. Termin składania dokumentów — w ciągu 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.

O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostana powiadomieni indywidualnie. Zastrzega się prawo nieskorzystania z oferty bez po-

dania przyczyn.

k 6347-1 Biatystok

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE SPOŁDZIELNIA PRACY w Łomży, ul. Zjazd 10

zatrudni od zaraz

 Kierownika Działu Rozwoju i Kontroli Jakości wymagane wykształcenie wyższe - technologia żywności lub chemia spożywcza

Mistrzów produkcji i brygadzistów wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne o specjalności technologia żywności, przetwórstwo mięsa, owoców i warzyw

wymagane uprawnienia na spawanie gazowe z 3-letnim stażem pracy w tym zawodzie.

Korzystne warunki płacowe. Bliższych informacji udziela Dział Kadr, tel. 52-45 lub 61-14.

k 6225-00

RÓŻNE

ty, kotly. 284-77, Scianka 31a. ALARMY domowe montuje. Gi-życko, tel. 36-39. n 1290-00

AUTOALARMY, alarmy, domofony. Łomża 26-33. E.g 7444-0 DEZYNSEKCJA - Zakład Usłu-

g 8261-1

WYKONUJĘ oszczędne piece do centralnego ogrzewania i inne konstrukcje stalowe. Zakład Ślusarski, Stanisław Tarnacki, ul. Przemysłowa 25d, Grajewo.
p 1297-0

HURTOWYM odbiorcom polecamy garsonki z materiałów krajowych i zagranicznych, Jedwabne koło Lomży, tel. 63. g 8164-0 PAWILON handlowo-usługowy w trakcie budowy (możliwość za-mieszkania) – sprzedam. Giżycko,

p 1321-0 ZDECYDOWANIE kupie bursztyn; surowiec, wyroby. UPT Sopot 1, przegródka 47 lub tel. 37-30-20. Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie informuje, że

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

w dniu 10 stycznia 1990 roku o godz. 10.30 w Sali Klubowej Domu Studenta Nr 2 przy ulicy Lubinieckiego 3 odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej lek. Włodzimierza Markiewicza pt.:

"Laparoskopia i biopsja celowana wątroby w kompleksowej ocenie diagnostyki stanów cholestazy zewnatrz- i wewnatrzwatrobowej".

Promotor: prof. zw. dr hab. Józef Zalewski Paca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB

k 6477-1

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie informuje, że w dniu 3 stycznia 1990 roku o godz. 12.00 w Sali Klubowej Domu Studenta Nr 2 przy ulicy Lubiniec-

torskiej mgr anal. med. Alicji Borkowskiej pt.: "Ocena wpływu encortonu na kolagen nabłoniaka

kiego 3 odbędzie się publiczna obrona rozprawy dok-

Promotor: prof. dr hab. Edward Bańkowski Praca do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB k 6478-1

PHU "MAX" w Świebodzinie POSZUKUJE

osób prywatnych lub instytucji dysponujących: lokalem z telefonem, nadającym się na sklep o powierzchni sprzedaży około 50 m kw. i powierzchni magazynowej co najmniej 60 m kw. na terenie Białegostoku.

Prosimy o oferty z opisem lokalu i warunkami współpracy: PHU "Max" 66-200 Świebodzin, ul. Sikorskiego 42c, tel. 247-44, telex 043-3558.

k 6395-0



AUTOMOBILKLUB PODLASKI w Biglymstoku, ul. Lenina 19 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY

- flot 126p 650E, nr rej. BKD 905E, rok prod. 1987, cena wywoławcza 3.500.000 zł

- nadwozie używane "polonez" cena wywoławcza 300.000 zł

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, organizacje społeczne oraz osoby prywatne. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy A.P. lub na konto w NBP II O/Białystok nr 5021-^380-132 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 styczni 1990 r. o godz. 10 w siedzibie Automobilklubu Po skiego. Pojazd można oglądać we wtorki i c artki w godz. 10-12.

Zastrzega się prawo unieważnia...a przetargu bez podania przyczyn.

k 6404-1

POKOJ dziewczętom. Malinowa DOM częściowo wykończony — sprzedam. Elk, ul. Mickiewicza 9a/45, godz. 17—18.

BOAZERIĘ szlifowaną, parkiet dekoracyjny, meble kucheme wy-konuję Warsztat Stolarski, Haj-nówka, ul. Zielona 3, tel. 29-32, KAZDA ilość pestki słonecznika – kupie. Tel. 416-186.

MASZYNY Romayor i Dominant, tel. Gdańsk 32-14-37.

OBRABIARKE do drewna Dyma 8
- sprzedam. Olsztyn tel. 27-11-44. Łg 7519-1 g 8272-00

Rejon Energetyczny Lomża u-przejmie informuje o planowych przerwach w dopływie prądu w dniach 2—5.01.90 w godz. 8—15 w mieiscowościach:

Szymany, Sikora, Wólka Piotrowska, Wólka Mała, Miecze, Danowo, Turczyn, Łazarze. Przerwy będą spowodowane re-montem linii wysokiego napięcia. k 6422-1

DIGITAL PHU DIGITAL POSZUKUJE PRODUCENTÓW mebli na eksport • OFERUJEMY korzystne kontrakty nu rynkach Zachodnie; Europy! Interesuje nas szeroki asortyment mebli, w tym szczególnie tapicerowane w połączeniach: skóra i drewno NAWIĄŻEMY również bezpośrednią współpracę w zakresie wspólnej produkcji mebli na eksport! Zainteresowanych prosimy o kontakt z Biurem Handlu Zagranicznego PHU DIGITAL w k 5950-00 Przedsiebiorstwo Handlowo Usługowe Sp.zo.o. 80-385 Gdansk, ul.Cz Sztandaru 2 tel 522068,522069, fax 523631, tlx 512563

KOMUNIKAT

40-551 Katowice

42-200 Czestochowa

al N.M.Panny 64 tel 42023

tix 037688

PREZYDENT MIASTA BIAŁEGOSTOKU zawiadamia, że

w dniach 4-24 stycznia 1990 roku w godzinach 9-11 w pokoju nr 46 w Urzędzie Miejskim w Białymstoku, ul. Lenina 7/9 wyłożony będzie do publicznego wglądu projekt miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego śródmieścia Białegostoku, położonego w granicach ulic: Kopernika, Zwierzynieckiej, 11-go Listopada, Nowotki, Lenina, Sienkiewicza, Jurowieckiej, Poleskiej, Dąbrowskiego oraz torów PKP.

W okresie wyłożenia zainteresowane instytucje i osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania ww. terenu.

Jednocześnie informuje się zainteresowanych, że w dniu 24.01.1990 r. o godz. 9 w sali nr 3 w gmachu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Lenina 7/9 odbędzie się publiczne spotkanie na temat ww. projektu.

k 6468-1

AUTOMOBILKLUB ŁOMŻYŃSKI ogłasza II PRZE-TARG na sprzedaż:

- samochodu fiat 125 k, nr fabr. 1004760, rok 1982,

cena wywoławcza 2.700.000 zł zetarg odbędzie się w dniu 4 stycznia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie WKTS w Łomży, ul. Szosa Zambrow-

leży wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Automobilklubu Łomżyńskiego lub na konto w PBK O/Łomża nr 374404-12784-132.

Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu w WKTS Łomża.

k 6349-1

Co, gdzie, kiedy? W BIALYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-gierki — "Betlejem polskie" (du-ża scena), godz. 18. Bialostocki Teatr Lalek - nie-

"Pokój" — "Ostatni dzwonek" (polsk., l. 15), godz. 10 i 12.30, "Galimatias, czyli Kogel-mogel II" (polsk., l. 15), godz. 15, "Prze-słuchanie" (polsk., l. 18), godz. 17 i 19, seans nocny: "Emmanuel-le I" (franc., l. 18), godz. 21.

Ton" — "Willow" — (U godz. 10.30, 12.45, 15.15, "Syrena" — "Mściciel znad Zołtej Rzeki" (Hongkong, l. 15), godz. 11. "Gry wojenne" (USA, l. 15), godz. 13 i 15, "Ucieczka w noc" (USA l. 18), godz. 17 i 19, seans poeny: "Kornblumen-

eans nocny: "Kornb (polsk., l. 18), godz. W WOJEWODZTWACH:

BIALOSTOCKIM

Bielsk Podlaski - "Klatwa Do-ny Węży" (polsk.-radz., 1. 12). Hajnówka – "Czarownice Eastwick" (USA, 1. 18).

Siemiatycze - "Interkosmos" Sokólka - "Fatalne zaurocze-nie" (USA, l. 18).

Lapy - "Superglina" (USA, 1.

Suchowola - .. Boskie ciala' LOMZYNSKIM Lomża "Millenium" – "Goście z galaktyki Arkana" (jug.- CSRS, l. 12).

Lomža "Kadr" – "Rajski ptak' (polsk., l. 15). Grajewo - "Poszukiwacze zło-a" (rum., 1. 12). Kolno - "Gabriela" (braz., 1.

Wysokie Mazowieckie - "Dotknieci" (polsk., l. 18). Zambrów --"Jeniec Europy (polsk.-franc., 1. 15).

SUWALSKIM Suwalki "Baltyk" – "Gliniarz Beverly Hills" (USA, 1. 15). nierzy" (franc., 1. 12). Augustów - "Wirujący seks"

Biala Piska - "Poskromienie zlosnika" (CSRS, 1. 15). Elk "Orzel" – "Stowarzysze-nie złoczyńców" (franc., l. 15). Elk .. Polonia" - .. Rybka zwa-

na Wanda, czyli jak lup" (ang., l. 15). Elk "Zorza" – "Przyjaciel mo-jej przyjaciółki" (franc., l. 15). Giżycko - "Gliniarz z Beverly Hills II" (USA. 1. 15).

Goldap — "Chora z milości" (franc., l. 15), "Krótkie spięcie" (USA, l. 12). Kowale Oleckie - "Kosmiczne

jaja" (USA, 1. 12). Mikolajki - "Thais" (polsk., 1.

Olecko - "Czarownice z East-

wick" (USA, 1. 18). Orzysz - "Kingsajz" (polsk., I. 12). Pisz - "F/x" (USA, 1. 18).

Prostki - "Opowieść Harleya" (polsk., 1. 15). Ryn - "Fatalne zauroczenie" (USA, 1. 18).

Wegorzewo - "Cobra" (USA, 1 Wydminy - ,, Niedzielne igrasz-

ki" (polsk., 1. 15), "Obcy - de-

(polsk., 1, 15).

"Sztuka kochania"

cydujące starcie" (USA, 1. 13). ku, ul. Stołeczna 2a - czynne w

godz. 10-12. Wystawa ekspona-

tów z początków motoryzacji

Muzeum Rolnictwa w Ciecha noweu - czynne w godz. 9-16. WYSTAWY

Wyposażenie warsztatów.

Galeria "Art", P.P. "Sztuka Polska" w Białymstoku, ul. ul. Sienkiewicza 14 - czynna w godz. Galeria Klubu Środowisk Twór-

czych "Pod Arkadami" w Lom-

ży, pl. Żeglickiego -

w godzinach pracy klubu. województwach: białostockim, lomżyńskim i suwalskim -- nieczynne.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I Wiadomości: 0.02; 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka noca; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze: 5.30 Sygnaty dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia: 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.48 Zolnierski zwiad; 9.00 Cztery. pory roku; 11.00 Magazyn "Solidarni"; 11.35 Koncert przed hejnalem; 12.05 Z kraju 1 ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana: 12.45 Rolniczy kwadrans: 13.05 Radio muzyka wojskowa; 14.05 Magazyh muzyczny "Rytm"; 15.00 Przesłanie w Nowy Rok; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Five - The Beatles: 17.30 Radio Artel przedstawia; 17.50 Kto tak pięknie gra - Orkiestra Fritza Reinera; 18.00-ok. 21.00 Transmisja obrad Sejmu: 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Piosenka nie jest mi obca; 22.05 Religie wierzenia; 22.15 Encyklopedia wielkich glosów; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Gitara, banjo i country; 23.55 Pólnoc poetów.

PROGRAM II nadawany w wersji stereo Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.00; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Zsyłka" odc. pow.; 9.20 Muzyka, która lubi M Pakuinis; 9.50 "Meigret w kabarecie" odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz. 11; 12.40 Chór King's College z Cambridge; 13.05 Program lokalny; 13.20 Godzina w stylu country; 14.20 Folklor na mapie świata; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia; 13.00 Album operowy; 15.30 Muzyczny Figsta przebote z Muzyczne Fiesta – przeboje z Ameryki Lacińskiej; 16.00 Program Alleryki Zacinskiej; 18.00 Program lokalny; 17.15 Dziela, style, epoki 18.15 "Meigret w kabarecie" odc. pow.; 18.30 Klub Stereo: 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.10 Piosenka jest dobra na wszystko. 21.20 Nagranie wieczoru; 2 "Rzecz gustu"; 22.00 Słuchaj razem – zaprasza B. Fabiański; 23.00 "Zsyłka" – ode. pow.; 23.20 Interpretacje muzyki daw-nej; 24.00–5.00 Głosy, instrumenty,

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki: 7.30 Polityka; 8.10 Dziś w starożytnym lityka; 8.10 Dziś w starczytnym Rzymie; 8.30 "Na południe od Jawy" – odc. pow.; 9.05 "Saldo" – errata do magazynu "Winien i Ma"; -10.00 Jazz lat 80; 10.30 "Psie lata" – odc. pow.; 10.40 Muzykobranie; 11.00 Folk w pigulce; 11.10 Zobaczyć jutro; 11.20 Muzyka z przełomu wieków; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Na południe od Jawy" – odc. pow.; 11.20 Muzyka z przełomu wiekow;
12.05 w tonacji Trójki; 13.00 "Na
poludnie od Jawy" — odc. pow.;
13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00
Koncert barokowy; 15.05 Polityka;
15.10 Rock pod prad; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje
sportowe; 18.15 Klub Trójki cz.
1; 19.15 Klub Trójki cz.
1; 19.16 Klub Trójki cz.
1; 19.20 Proie Proi

PROGRAM IV

Wiadomości: \$.05, 8.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30; \$.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.05 Płosenki do słów K. Dzikowskiego; 6.30 Jężyk niemiecki; 6.45 Liryka nutami zapisana; 7.15 "Między nami"— magazyn; 7.40 Muzyka błękitnych traw; 8.10 Sygnaly świata— magazyn; 8.30 Karnawał tuż; tuż; 8.50 Aktualności; 9.05 Zimowe ABC: "Śnieg": 9.35 Na szerokim świecie; 10.00 "Płosenki z dzwoneczkami"; 10.30 Jazz tradycyjny; 11.05 Dom i świat; 11.55 Antologia sonaty; 12.30 Radio Moskwa; 13.00 Zimowe ABC: "Lyżwy, narty, sanki"; 13.25 "Reflek-Antologia sonaty; 12.30 Radio Moskwa; 13.00 Zimowe ABC: "Lyżwy, narty, sanki"; 13.25 "Reflektor" – Radiowy Tygodnik dla Dzieci; 13.50 Zaczarowane dźwięki; 14.00 "Między 'nami" – wydanie popołudniowe; 14.50 Program Rozgłośni Harcerskiej: 16.20 Współczesne partytury; 17.10 "Wzmierzchu i śniegu" – aud. poetycka; 17.40 W ludowych rytmach; 17.50 Widnokrag; 18.20 Z płyta przez świat; 18.30 Jezyk rosyjski; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Spiewaja jazz; 20.00 Opinie; 20.10 Piosenki A. Maliszewskiego; 20.55 Gra o przyszłość; 20.40 Zespoły instrumentalne A. Maliszewskiego; 20.50 Audycja publicystyczna; 21.10 Interpretacje chopinowskie; 22.00 Wieczór muzyki i myśli; 23.20 Spiewa Kylie Minogue; 23.35 Wposzukiwaniu wartości; 23.50 Muzyka przed północa.

PROGRAM BIALOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowdzi, M. Liberadzki; 6.15 "Jak dawniej bywało" — aud. T. Fladyja; 7.30 "Daniels czy Swi Mikołaj" — aud. S. Kuraka; 13 Mikotaj" — aud. S. Kuraka; 13.65 Piosenka jest dobra na wszyst-ko; 16.00 Białostocka PopołudniówMuzyczna" — aud. J. Papa 16.30 "Podpatrzone, zaobserwo ne" — aud. L. Kubickiego; 1 "Fonograf" — mag. J. Papaja. Papaja:

TELEWIZJA PROGRAM I

8.50 "Domowe przedszkole" 9.15 DT — Wiadomości 9.25 Kino Teleferii: "Baśń zaczarowanych koralikach" cz. I – film fab. prod. ZSRR 10.30 "Zabawy młodych" – film fab. prod. ZSRR 11.30 "Domator" – Giełda pomysłów 13.30 i 14.00 TTR — Semestr I 16.20 Program dnia — Telega

16.25 Teleferie: "Hocki - Kloc-17.15 Teleexpress 17.30 "Gry wojenne" 17.55 Telewizyjny Informator

17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.15 "Dawniej niż wczoraj" — magazyn historyczny
19.00 Dobranoc — "Wyprawy profesora Gąbki"
19.10 "Oferty Pegaza"
19.30 Wiadomości
20.05 Akademia Filmowa: "Gospodarz stadniny" — dramat opyczajowy prod. wegierskiej byczajowy prod. wegierskiej 21.40 Sport 21.50 "Plus – minus" – program publicystyczny 22.20 "Wokół wielkiej sceny" – magazyn operowy 23.10 DT – Echa dnia

PROGRAM II

17.25 Program dnia 17.30 Program lokalny 17.30 Program lokalny 18.00 Transmisja obrad Sejmu

PRL 19.00 "Hotel Zacisze" – film 19.00 "Notel Zacisze prod. ang. 19.30 Rewelacja miesiąca.: Mi-chaił Barysznikow – komen*uje B. Kaczyński 21.30 Panorama dnia 21.45 "W labiryncie" – serial 22.15 ,,997" - kronika krymi-23.15 Komentarz dnia

RADZIECKA 4.50 .,120 minut" — pr. inf.-muz. 6.35 .,Calineczka" — film anim. 7.05 .,Postać" — teleturniej li-teracki dla młodzieży 7.55 Tańczy zespół "Młodość" 8.15 "Dookoła świata" – ma

TELEWIZJA

8.15 "Dookoła swiata gazyn geogr. 9.15 Koncert M. Bieszu 13.35 "Nowe przygody mrówki i pchły" odc. t – film prod. gru-zińskiej dla dzieci 14.35 "Technika przyspieszenia" film dok. 14.55 "Skarbnica muzyczna": u-14.55 "Skarbnica muzyczna": utwory E. Griega
15.40 "Godzine dla dzieci" — w
pr. lekcja jęz. ang.
16.40 Reklamy
16.45 Dziś na świecie
17.00 — "Spotkanie ludzi rzeczowych"

"Słowo" - literacki wi-

19.40 "Słowo" cz. 2 21.00 Dziś na świecie 21.15 "Słowo" cz. 3 22.35 "Głowa Gorgony"

0.01 Władomości

0.56 "Tango, tango, tango" W razie wypadku

0.06 "Tacy różni clowni" film rozr.

Straż Pożarna - tel. 998 Pogotowie Elektryczne - tel Pogotowie Gazowe - tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodocia

Pogotowie MO - tel. 997.

- tel. 994 SLUZBA ZDROWIA W BIALYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krasińskiego 1, tel. biura we-zwań 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222 Ambulatorium Pogotowia Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7 w niedzielę i święta czynne całą dobę: — ul Fornalskiej 11, tel 240-41: pediatryczne gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych zgłaszanie zabiegów w domu chorego; — ul Nowotki 21. tel 202-07 internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Terenowe Pogotowie Ratunko-we, ul. Lenina 3/5 — ambulato-rium ogólne

Ambulatorium Chirurgii Dzie-cięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

APTEKA (ostry dyżur) Apteka, ul. Lipowa 45, tel. 233-68 Informacja o lekach 75-24-37

PUNKTY KONSULTACYJNE "Katharsis" Miejski Ośrodek sychohigieny. ul. Dąbrowskiego Psychohigieny. ul. Dabrowsk 14, tel. 203-53 — dyżuruje w niedziałki, środy i czwartki godz. 17—20.

"Hospicjum" Punkt Konsulta-cyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 – dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17. SZPITALE

Woj. Szpitał Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-

Curie 26. tel. 216-21 do 26 1 270-41 dyżuruje rehabilitacja oraz od-działy dziecięce: chirurgia, rea-nimacja, laryngologia. wewnętrz-

Szpital Onkologiczny — ul. O-grodowa 12, tel. 357-71.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08

DYZURY SZPITALI

W DNIU 27.12.1989 r.

CHIRURGIA REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, ZAKAZNY DZIECIĘCY – Woj. Szpital
Zespolony im J. Sniadeckiego,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 26,
tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO – PSK, ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40.

ODDZIAŁ GRUZLICY — tel. 417-553 i WEWNETRZNY — tel. 417-659 — Woj. Szpital Specjali-styczny im. K. Dłuskiego, ul. Zu-

skg 1/19. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na-

Pogotowie Ratunkowe, tel. 999 oraz 38-55. Woj. Szpital Specjans, 14 – K. Dłuskiego, ul Żurawia 14 – do godz 15 tel. 417-694 † 417-570, po godz, 15, tel. 417-593 – dyżudziały; zakażny, sztucznej Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 – czynne całą

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Chorosz-czy, tel. 270-51.

W LOMZY

Woj. Szpitał Zespolony, ul Skłodowskiej-Curie 1. tel. 24-01 Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł-czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH Pogotowie Ratunkowe, tel. 999 Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel 62-546

TELEFONY ZAUFANIA Białystok – tel 988 – czynny codziennie w godz 17–6

DYZURNE

TELEFONY WSW.

Bialystok - 209-03, Giżycko - 24-56.

Gazeta Współczesna

Redaguje Kolegium. Redaktor Anatol Wakuluk. Adres redakcji: Białystok. Wesolowskiego 1, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 232-41 - laczy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny: 209-35. zastępcy redaktora naczelnego: 277-10. se-kretarz redakcji: 215-08, dział tączności z czytelnikami: 211-18, dział miejski: 223-77 dział ekonomiczny: 211-30, dział sportowy: 223-17. dział rolny: 226-23. dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy: 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Telex: 75-21-06. Oddziały redakcji: Lomża. ul. Świerczewskiego 7. tel. 56-97 i 60-67 Suwałki, ul. Kościuszki 32. tel. 57-26 i 30-00 Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ut Wesolowskiego 1. centrala: 232-41 dyrektor 211-10 Rachunek rozliczeniowy: I Oddział Państwowego Banku Kredytowego w Białymstoku nr 370406-4066. Druk: Białostockie Zaklady Graficzne w Białymstoku.

Ogloszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogloszeń, 15-950 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Lomży (ul Świerczewskiego 7, tel. 42-43). w Suwalkach (nl Kościuszki 32 tel 59-12 54-94). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada wienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Książka-Ruch"; na wsi – urzędy pocztowe i doręczyciele.

Prowadzący numer — Bohdan Hryniewiecki Redaktor dyżurny — Jan Cieluszecki PISSN 0137 9488. Nr indeksu 35013

SPORT M A S A M SPORT A M SPORT R SPORT R A M SPORT R

strzyni Polski w slalomie,

członkini kadry narodowej.

11. Grzegorz Simonienko

medalista mistrzostw

(Sparta) - kajakarstwo, brą-

świata juniorów, członek kad-

ry narodowej, klasa mistrzow-

12. Tomasz Siemiaszko (Ma-

zur Ełk) — boks, złoty meda-lista XVI OSM, członek kad-

13. Władysław Stefanowicz (MKŻ Mikołajki) – żeglar-

stwo lądowe, piąty w mistrzo-

stwach świata, trzynasty w

mistrzostwach Europy, członek kadry narodowej, klasa mist-

14. Mariusz Sóiko (Mazur)

- boks, złoty medalista mi-trzostw Polski juniorów,

15. Krzysztof Trochim (Spar-

dwukrotnie brązowy medalista

członek kadry narodowej, kla-

16. Adam Ulažka - Robert

Jesionowski (Roś Pisz) - żeg-

larstwo, mistrzowie Polski ju-

niorów w klasie "420", człon-

17. Marek Wałach (Vegoria)

kajakarstwo, brązowy me-

dalista mistrzostw Polski.

PLEBISCYT

na 5 najpopularniejszych

sportowców

BIALYSTOK

LOMZA

SUWAŁKI

Imie i nazwisko

kowie kadry juniorów.

juniorów,

rzowska miedzynarodowa.

członek kadry juniorów.

mistrzostw świata

sa mistrzowska.

ta) - kajakarstwo, złoty

klasa mistrzowska.

ry juniorów.

strzostw

Plebiscyt "GW" i WFS

Po raz 35 najpopularniejsi sportowcy regionu czekają na Wasze głosy

ZNOW MIJA KOLEJNY ROK. MY JEDNAK NIE CZU-JEMY SIĘ STARSI. Z ZAPALEM NASTOLATKA PRZY-STĘPUJEMY DO KOLEJNEJ EDYCJI PLEBISCYTU, MA-JACEGO DLUGOLETNIA TRADYCJĘ OGLASZAMY O FICJALNE ROZPOCZĘCIE 35. PLEBISCYTU NA 5 NAJPO-PULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW Z TRZECH NASZYCH WOJEWODZTW Z ROKU 1989. KTO ZOSTANIE SPORTOWCEM NUMER JEDEN WO-

JEWODZTW: BIAŁOSTOCKIEGO, ŁOMŻYŃSKIEGO SUWALSKIEGO W ROKU 1989 W PLEBISCYCIE "GA ZETY WSPOLCZESNEJ" I WOJEWODZKICH FEDERACJI SPORTU W BIALYMSTOKU, LOMŻY I SUWALKACH, ZALEŻY WYLĄCZNIE OD NASZYCH CZYTELNIKOW.

mistrzyni Polski w kategorii

(Gwardia) — boks, wygrał wszystkie walki w tegorocznej

7. Elżbieta Grodzka (AZS)

- siatkówka, kapitan druży-

8. Anna Jungerman (Włók-

9. Cezary Koprowicz (Ju-

niarz) - koszykówka, rozgry-

wająca w II-ligowym zespole.

venia) - pływanie, stypendy-

sta w słynnej szkole w Mission Viejo (USA), wielokrot-

ny mistrz Polski juniorów

młodszych na różnych dys-

10. Piotr Mackiewicz (Au-

to-Moto-Klub) - motocykle,

pierwszy wicemistrz Polski w

wyścigach ulicznych w klasie

11. Tomasz Openchowski

(Gwardia) - boks, nie prze-

grał żadnej walki w tego-

rocznej edycji o mistrzostwo

12. Andrzej Piotrowski (Su-

praślanka) - narciarstwo kla-

syczne, czwarty na mistrzo-

stwach Polski seniorów na

15 km (jako junior), cztero-

krotny medalista mistrzostw

Polski juniorów, członek ka-

dry olimpijskiej grupy "A" uczestnik Pucharu Świata.

13. Małgorzata Roszkowska

(Gwardia) - dźudo, trzecie

miejsce na mistrzostwach

Europy, mistrzyni Polski se-niorek w wadze 48 kg, wielo-krotna reprezentatka Polski.

14. Wiesław Romaniuk (Ja-

giellonia) - piłka nożna, czo-

lowy pilkarz I-ligowego zes-

15. Artur Sidoruk (TKKF

(Włókniarz) - koszykówka,

czołowa zawodniczka II-ligo-

17. Józef Solski (Aeroklub

18. Grzegorz Tyszuk (KW

SP) - sport pożarniczy, mistrz

i wicemistrz świata w spor-

LOMZA

Lomża) – lekkoatletyka, u-czennica SMS w Warszawie,

srebrna medalistka XVI Ogól-

nopolskiej Spartakiady Mło-

dzieży w skoku w dal.

1. Sylwia Cieślik (Zorza

tach pożarniczych.

mistrz i wicemistrz świata

w akrobacji szybowcowej.

Birute Szilinskaite

mistrz Polski seniorów.

wego zespołu.

Białostocki)

unturystyka

lotnictwo,

grającej z powodzeniem

Gazarkiewicz

młodzieżowej.

edycji II ligi.

Piotr

Tegoroczny konkurs nie będzie się różnił od poprzednich (wyjątkiem był rok 1981, kiedy to najpopularniejszych sportowców wybierato jury Później powrócliśmy do długoletniej tradycji do opinii Czytelników).

Oddzielnie będą wybierani sportowcy z trzech naszych woje-wództw. Kupon jest jeden, ale do jego poszczególnych części trze-ba odrębnie wpisać nazwiska sportowców Białegostoku, Lomży i Suwalk Sympatyk sportu woj. i Suwalk Sympatyk sportu woj.
lomżyńskiego może wpisać do
kuponu w części zatytułowanej
"Łomża" pięć nazwisk najpopularniejszych sportowców woj.
lomżyńskiego, a pozostałe części
zatytułowane "Blałystok", "Suwalki" moga zostać puste. Kupon będzie ważny. Ten sam Czytelnik
ma też prawo wypełnić dwie albo trzy części kuponu. Zależy to
od stopnia jego zainteresowania i
znajomości zawodników z naszych województw.

Jak każdego roku pomiędzy Czytelników, którzy będą typo-wać najtrafniej, rozlosowane zo-staną cenne nagrody.

Wojewódzkie Federacje Sportu w Białymstoku, w Łomży i Suwałkach opracowały listy kandydatów, spośród których należy dokonać wyboru 5 najpopularniejszych sportowców w każdym z trzech województw. Zamieszczamy poniżej listy zawodników według kolejności alfabetycznej.

Zdajemy sobie sprawę, iż nie dogodzimy wszystkim sympaty-kom sportu w naszym regionie Będą być może zastrzeżenia, jeżeli chodzi o zestawienie nazwisk zawodników, na których należy głosować. Przy wyborze kierowaodzi o zestawienie nazwisk

Przypominamy jeszcze raz, że wyboru sportowców dokonywać należy tylko z zamieszczonych list.

Kto zostanie najpopularniejszym sportowcem roku 1989, zależy więc wyłącznie od naszych Czy-telników. Pierwsze głosy można już oddać dziś.

"Zapraszamy zatem do glos nia, które trwać będzie do stycznia 1990 roku.

Oto na kogo możemy glosować.

BIALYSTOK

Andrzej Ambrożej (Jagiellonia) – piłka nożna, czołowy piłkarz I-ligowej Jagiel-

2. Jarosław Bartnowski (Jagiellonia) - piłka nożna, czołowy zawodnik I-ligowej Ja-

3. Eugeniusz Bedeniczuk (Jagiellonia) - lekkoatletyka. rekordzista okręgu w trójskoku, trzeci w tabeli dziesięciu najlepszych w Polsce w r.

4. Ewa Bondar (TKKF "Zachęta") - kulturystyka, złota medalistka mistrzostw Polski seniorek.

5. Krystyma Danilezyk (Jagiellonia) — lekkoatletyka, brązowa medalistka mistrzostw Polski seniorek

służbe wojskową w Legii Warszawa) — zapasy, styl klasyczny, mistrz świata juniorów w wadze do 48 kg, wicemistrz Polski seniorów, członek kadry

3. Andrzej Domitrz (Zorza) - tae kwon do, mistrz Polski seniorów w wadze do 54 kg.

2. Krzysztof Czyżewski (Warmia Grajewo, obecnie odbywa

4. Artur Gasiewski (Narew Łomża) - lekkoatletyka, szósty w XVI OSM w biegu na

5. Adam Kossakowski (Zorza-Legia) - lekkoatletyka, młodzieżowy mistrz Polski w rzucie oszczepem (70,22 m), członek kadry narodowej.

6. Jarosław Kowalczuk (Zoszermierka, brązowy medalista wraz z drużyną turnieju szpadowym XVI OSM oraz indywidualnie mistrzostw Polski SZS, mistrz okręgu w

7. Marek Mazur (Zorza-Legia) - lekkoatletyka, brazowy medalista młodzieżowych mistrzostw Polski w rzucie oszczepem, członek kadry naro-

8. Piotr Rostkowski (Narew) lekkoatletyka, mistrz Polski LZS w biegu na 1500 m, dwunasty w XVI OSM w biegu na 800 m.

SUWAŁKI

1. Jarosław Borysewicz (Sparta Augustów) - narciarstwo wodne, mistrz Polski w skokach, członek kadry narodowej, klasa mistrzowska.

2. Agnieszka Harmuszkie-wicz (Żak Elk) – dżudo, srebrna medalistka młodzieżowych mistrzostw Polski.

3. Marek Kotarski (Sparta) – kajakarstwo, złoty i brą-zowy medalista mistrzostw świata juniorów, członek kadry narodowej.

4. Maciej Krzywiński (Sparnarciarstwo wodne, mistrz Polski w trójkombinaeji, ezlonek kadry narodowej,

Andrzej Liminowicz (Vegoria Węgorzewo) — kajakarstwo. uczestnik mistrzostw dwukrotny brazowy świata. członek kadry narodowej klasa mistrzowska.

6. Mirosław Mikolajewicz (Vegoria) - kajakarstwo, dwukrotny brązowy medalista mistrzostw Polski, członek kadry narodowej, klasa mistrzowska.

7. Ewa Orłowska (Zak) -dżudo, brązowa medalistka młodzieżowych mistrzostw

8. Dariusz Pietrzak (Vegoria) - kajakarstwo, dwukrotny brązowy medalista mistrzostw Polski, członek kadry narodo-

wej. 9. Robert Pietrzak (Vegoria) kajakarstwo, dwukrotny brązowy medalista mistrzostw

Polski, członek kadry narodo-10. Iwona Rutkowska (Spar-

Najlepsi, najlepsi...

Tradycyjnie pod koniec roku organizowane są we wszystkich krajach plebiscyty na najlepszych i najpopularniejszych sportowców minionego sezonu. Niektóre wybory już już się zakończyły. Oto wyniki pierwszych głosowań.

* Zdaniem rumuńskich dzienni-** Zdaniem rumuńskich dzienni-karzy sportowych najlepszym spor-towcem tego kraju była lekkoat-letka, specjalistka od biegów na średnich dystansach — Paula Ivan. Uzyskała ona 443 pkt. 1 wyprzedzila boksera Franciska Vastaga – 404 pkt. oraz gimna-styczkę Daniele Silivas — 346 pkt. Najlepszym zespolem była piłkar-ska reprezentacja Rumunii.

* W ankiecie redakcji "Naro-den Sport" dziennikarze tego pis-ma uznali za najlepszych spor-towców Bułgarii w 1999 r.; wśród kobiet – Wesele Leczewa (strze-lectwo) przed Tatlana Bogomiłowa (pływanie) i Stefka Kostadinowa (lekkoatletyka), a wśród mężczyzn

przed-Iwanem Iwanowem (podno-szenie ciężarów) i Emilem Iwa-

*Za najlepszego piłkarza zagranicznego występującego w lidze francuskiej uznano Klausa Allofsa (RFN). Kolejne miejsca w specjalnym rankingu przypadły Anglikowi Chrisowi Waddle 1 Brazylijczykowi Carlosowi Mozerowi. Allofs gra w Girondins Bordeaux, a jego najgroźniejsi rywale w Olympique Marsylla.

* Już po raz 31 redakcja "Ex-presu Poznańskiego" ogłosiła ple-biscyt "Na najlepszege sportowca Wielkopiski". Drugi raz z rzędu zwyciężył pływak. mistrza i wi-cemistrz Europy – Artur Wojdat, na którego głosowało ponad 22 tys. osób. Wojdat wyprzedził swego kolege, pływaka Rafala Szukalę oraz koszykarza Euge-niusza Kijewskiego. W pierwszej dziesiątce było aż czterech za-wodników koszykarskiego zespołu Lecha Poznań.

(PAP - opr. dk)

Remanenty

Na arenach sportowych naszego regionu zapanowała cisza. Ostat-nie zawody w bieżącym roku odbyły się jeszcze przed świątecz-nymi dniami. Ich wyniki dotarły do nas z pewnym opóźnieniem. Diatego dopiero dziś przekazuje-my rezultaty ostatnich tegorocz-nych imprez sportowych.

SIATKOWKA. Zakończyły się ozgrywki w klasie międzywoje-vódzkiej kobiet. Oto końcowa ta-

Juvenia I AZS II 4. Juvenia II

Zespoły Juvenii I Białystok i Budowlanych Suwalk będą re-prezentować nasz region w bara-zach o II ligę.

KOSZYKOWKA. Trwa dobra pas-sa koszykarzy Mazura Pisz grasa koszykatzy mazura Fisz gra-jących w rozgrywkach o wejście do II ligi. W kolejnym meczu pokonali w Szczytnie miejscową Gwardię II 83:62 (38:36). Najwię-cej punktów zdobyli: Roman Skrzecz — 18, Marek Milewski — 17 i Wojcięch Rogowski — 16.

Na parkiecie w Szczytnie wyróżnił się Wojciech Rogowski.
SZACHY. Po raz drugi przeprowadzono w Krypnie turniej szachowy dzieci. Impreza zyskała
licznych organizatorów. Byli nimi:
GRN, naczelnik gminy, NSZZ
Roiników Indywidualnych "Solidarność", inspektor Oświaty i
Wychowania, GOK i TPPR, W turnieju uczestniczyli m.in. trzej aktualni mistrzowie województwa.
Nagrody wywajczyli, dziewczeta

Nagrody wywalczyli: dziewczęta — roczniki 1975—77 — 1. Magdalena Brzostowska (SP 24 Białystok,
Promień Mońki), 2. Marzena Powichrowska, 3. Katarzyna Borkowska (obie SP Góra); rocznik
1978 i młodsze — 1. Sylwia Czechowska (SP Krypno), 2. Urszula Brzostowska (SP 24 Białystok,
Młodzieżowy Dom Kultury), 3.
Edyta Orlowska (SP Góra); chłopcy — roczniki 1975—77 — 1.
Tomasz Stankiewicz (SP Krypno),
2. Krzysztof Cyluk (SP 33 Białystok, MDK), 3. Płotr Pietuchowski (SP 23 Białystok, MDK);
rocznik 1978 i młodsi — 1. Lukasz Korecki (SP 27 Białystok,
Jagleilonia), 2. Tomasz Czechowski (SP Krypno, Promień), 3. Paweł Powichrowski (SP Góra).
W punktacji drużynowej zwycię-Nagrody wywalczyli: dziewczęta - roczniki 1975-77 - 1. Magda-W punktacji drużynowej zwycię-żyla SP w Górze przed SP w Krypnie i SP nr 33 w Białymstoku. Spora niespodziankę sprawili uczniowie SP w Krypnie, których opiekunem jest Mirosław Pop-

Jak zapowiadają organizatorzy, w przyszłym roku odbędzie się już III turniej szachowy dzieci "Krypno-90". (dk)



TURNIEJ "IZWIESTII" Doroczny turniej w hokejt na lodzie o nagrodę "Izwiestii" wygrała w Moskwie re-prezentacja ZSRR — 3 pkt. przed CSRS — 7. Finlandia — 6, Kanada — 5. RFN — 3 i Szwecja — 1 pkt.

W norweskim mieście Lillehammer zakończył się turniej hokejowy. Zwyciężyła Norwegia – 5 pkt. przed Polską – 4 pkt., Alasca Nord Kings – 3 pkt. i Austria – 0 pkt. W ostatnim meczu Polacy przegrali z Norwegia 2:3 (1:1, 0:1, 1:1).

NOWY KONTRAKT

Marek Leśniak podpisal no-wy kontrakt ze swym zespo-lem Bayer 04 Leverkusen. 25--letni polski piłkarz przedlu-żył umowę z klubem z RFN do 30 czerwca 1992 r. ZAWODOWCY Z NRD

Jak informują agencje pra-sowe z Rotterdamu dwaj znani kolarze NRD — Uwe Ampler i Uwe Raab podpi-sali dwuletni kontrakt z za-wodowa holenderska grupą "PDM". Roczna gaża Ample-ra wyniesie 73 tys. dolarów.

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE

W Pradze odbyło się nad-zwyczajne posiedzenie Komi-tetu Olimpijskiego CSRS, na którym członkowie jego pre-zydłum wraz z przewodniczą-cym Jindrichem Polednikiem podali się do dymisji.

Sucha zaprawa na basenie

Od 22 grudnia nieczynne są bialostockie plywalnie MOSiR przy ul. Włókienniczej 4 Mazowieckiej 39 C. Nie jest to niespodzianka, jeśli względnić okres świąt Bożego Narodzenia czy Nowego Roku. Tym razem jednak susza w basenach potrwa znacznie dłużej. W pierwszym nieprzerwanie do 1 stycznia włacznie, a w drugim aż do 8 stucznia 1990 r.

Dlaczego reflektantów ka-pieli i treningu czeka aż tyle dni suchej zaprawy? Otóż powód jest prozaiczny: względy ekonomiczne. Stosunkowo wysokie ceny i tak zdziesiątkowali szeregi użytkowników plywalni, których garstka wybralaby się zapewne do ośrodków we wspomnianym okresie. Tymczasem koszty ponoszone przez MOSiR bylyby takie same, jak przy pełnej frekwencji. Kierownictwo obiektów zdecydowało wiec, że wykorzysta okazje, by dokonać drobnych napraw i re-montów, pomalować i odnowić niektóre pomieszezenia, zająć się sprzątaniem i dezynfekcją, wymienić wodę w zbiornikach itd.

Wszystko to ma niewątpliwie swój sens i uzasadnienie. Jał jednak wytłumaczyć tym, którzy zechcą się kapać, powinni wybrać inne, najbliższe baseny, na przykład... w Warszawie?

- działali przedtem w Bra-

soy, a obecnie zajęli wznie-sienie oddalone o kilkaset

W poniedziałek po południu węgierska telewizja podała, że

ukrywać się około 30 tys. a-

gentów Securitate, czekając na

dogodny moment na rozpocze-

cie kontrofensywy. Telewizja

nie sprecyzowała jednak.

rumuńskich górach może

metrów od miasta.

które góry chodzi.

16-letni Cezary Koprowicz reprezentant białostockiej Juvenii w pływaniu, wielokrotny mistrz Polski juniorów młod. szych bronil także barw kraju w mistrzostwach Europy juniorów. Od paru miesięcy przebywa na stypendium w słynnym ośrodku pływackim Mission Viejo (USA). Ostatnio otrzymaliśmy od Czarka pierwsze wrażenia z Jak wiadomo jestem na wodnikami. Sporo jest sprawstażu plywackim w amerykańskim ośrodku treningowym w Mission Viejo. Wyjazd ten do-szedł do skutku dzięki stara-

Cezary Koprowicz

pisze zza Oceanu

pobytu w USA.

cia video pod wodą, poprosi-

lem go o pożyczenie kasety. Odpowiedział z uśmiechem na

ustach: ja jestem trenerem, a

Mission Viejo jest to pięk-

na mala miejscowość licząca

okolo 10 tys. mieszkańców, po-

lożona w południowej Kali-fornii, około 50 min. jazdy sa-

mochodem z Los Angeles. Wa-

runki do treningu są tuta;

wspaniale. Dwa baseny, jeden

duży o wymiarach 50 m na

25 yardów i drugi 25 yardów

nie licząc niewymiarowych brodzików. Oczywiście baseny

są odkryte, gdyż tutejszy kli-mat pozwala na to. W "zi-mie" przez około dwa mie-

siące popada deszcz i to jest wszystko. Do tej pory, a

jest już koniec listopada, tem

peratura w dzień jest taka jak

w Polsce latem. Tylko noce

są bardzo chłodne. Szczegól-

nie odczuwa się to przy wchodzeniu do wody rano,

gdyż trening rozpoczyna się o

godz. piątej. Po treningu wie-

czorem baseny zakrywa się fo-lią, żeby woda przez noc nie

Bardzo bogato wyposażona

jest silownia. Są tu najróż-

niejsze przyrządy do ćwiczeń

wszystkich grup mięśniowych. Trening silowy różni się od

ćwiczeń w Polsce. Tu pracu-je się w parach. Terry przed

rozpoczęciem zajęć pisze na

tablicy co mamy wykonać i ilość powtórzeń. Nie ma tre-

ningu stacyjnego. Duży nacisk

kladzie się na mięśnie brzu-

cha. Robimy około 400 sklo-now dziennie. Podczas ćwiczeń

przez cały czas leci muzyka.

Trening w wodzie przypo-

mina trening w Polsce. Są po-

dobne zadania, ale tutaj od

pierwszego do ostatniego me-

tra jest rywalizacja między za-

tracila ciepla.

dzianów takich jak 800 m każdym stylem lub zadań w stylu 10×200 m delfinem wszystkie z ledwie 30-sekundową przerwą. Do tej pory pokonujemu dziennie około niom Polskiej Fundacji Sportowe) i jej prezesa pana ALEKSANDRA KURYLLY. Trenerem w Mission Viejo Wadadores jest slynny TERpokonujemy dziennie okolo 12—14 km. Dużą uwagę przywiązuje się tu do zachowania oplywowej pozycji ciała RY STODDARD. Posiada on w skoku i nawrocie. wiele szacunku i uznania za-Nasz dzień wygląda nastąrówno wśród zawodników, jak pująco: o 4.20 pobudka, o 4.50 i u szkoleniowców. Jeśli np. Terry powie, że mamy dwie minuty na zmienienie torów 2 pływalni 50 metrów na 25 yardową, to jest to zrobione. Kiedyś, gdy robiono nam zdję-

mamy trening. 10 minut rozgrzewki i od 5 do 7 plywamy. O godz. 8 zaczyna sie szkola. Wszyscy chodzimy do Mission Viejo High School. O godz. 14.45 zaczyna się drugi trening, na który składa się jedna godzina silowni i 2,5 godz. plywania. Do listopada mieliśmy jeszcze bieganie w terenie, około pół godziny. Trening kończymy o godz. 18.15-18.30. W środę nie ma rannego treningu, za to popołudniowy jest intensywniejszy. Terry wyznacza limit, w którym trzeba się wyrobić. soboty często są starty albo na uniwersytetach ze studentami w' Los Angeles, albo w Mission Viejo. Gdy zawody sa w Los Angeles, cala ekipa laduje się do paru furgonetek i jedziemy na start. W ostatnia sobote, kiedy byliśmy w Los Angeles to oprócz zawodów mielismy jeszcze trening, a potem w programie kino mecz futbolu amerykańskiego koncert grupy The Beach Czas wolny najczęściej spe-

dzamy u pana Kurylly w Vil-Oczywiscie mowie o niedzieli. Pan Aleksander Kuryllo jest prezesem organizacji, która sponsoruje nasz pobyt tutaj. Jeśli pan Aleksander nie może nas zaprosić do siebie, robi to ktoś inny z tutejszej Polonii. Czas mamy w całości wypełniony. Jeszcze do polowy października jeździliśmy na plażę nad Ocean. Jednym z naszych ulubio-nych zajęć była kapiel w falach Oceanu, ale nasz zapał trochę zmalal, gdy ustyszeliśmy, że pojawiają się czesto rekiny Bylismy już w Disneylandzie. Tego nie da się opisać. To trzeba przeżyć. Wspaniala zabawa przez ca-ly dzień."

Zalączam serdeczne pozdrowienia

dział m.in. że za próbę u-

CEZARY KOPROWICZ Repr Z. ZAREMBA

Krwawy świt wolności

Ceausescu i jego żony. Z ko-

lei rząd holenderski stwier-dził, że o ile postępowanie doraźne wobec Ceausescu by-

lo zrozumiale, to jego egzeku-

cja jest czymś, z czym nie

OBCY NAJEMNICY

W BUKARESZCIE

Budapeszteńskie radio poda-

się w Bukareszcie uczestniczyli

syryjscy i libijscy najemnicy szkoleni w ośrodku znajdują-

w walkach toczących

można się zgodzić.

Ciag dalszy ze str. 1

dwie godziny. Nicolae Ceausescu odmówił składania zeznań, oświadczając, że nie użnaje kompetencji tego trybunalu, gdyż, jako posła do parlamentu rumuńskiego, może go sądzić wyłącznie Wielkie Zgromadzenie Narodowe.

Małżonkowie Ceausescu zostali rozstrzelani wspólnie. Nastapilo to w poniedziałek o 4 po południu. Wyrok zostal wykonany przez 3-osobowy pluton egzekucyjny, wybrany droga losowania spoś ród wielu ochotników.

Miejscem procesu i egzekucji były tajne obiekty wojskowe, których położenia nie ujawniono, aby zapobiec ewentualnym akcjom odwetowym ze strony niedobitków tajnej policji "Securitate".

We wtorek pokazano w bu-kareszteńskiej telewizji krótki film video. Widoczne byly, leżące pod murem, przykryte zwłoki dwóch Jedne z nich badał lekarz Zbliżenie pozwoliło rozpoznać zakrwawioną twarz Nicolae Ceausescu, Drugich zwłok nie pokazano w zbliżeniu. Według przekazanych informacji, byla to Elena Ceausescu.

Nicolae i Elena Ceausescu zostali wspólnie straceni, gdyż się, że wierne im oddziały podejmą próbę ich odbicia oświadczył nowy

- * -

cje dotyczące możliwego ataku na miejsce, w którym ich przetrzymywano" - stwierdził Roman.

pełnić do czasu najbliższych wyborów funkcję prezydenta Rumunii, potwierdził, że wojsko dokonało pospiesznej egzekucji, gdyż obawiało się akcji "grup terrorystycznych".

WEWNETRZNA SPRAWA RUMUNIII

rumuński".

W wydanym w poniedziałek oświadczeniu sekretariat stanu USA wyraził ubolewanie w Rumunii" - stwierdził sekretariat stanu.

promier Rumunii, Petre Ro- za jawnym procesem Nicolae

Również Ion Iliescu, mający

dzieckiego MSZ Wadim Perfiliew fakt rozstrzelania Nicolae Ceausescu i jego żony Eleny. Wszystko wskazuje na to - stwierdził radziecki dyplomata - że decyzja trybunalu wojskowego "podjeta została z uwzględnieniem uczać i woli wyrażonej przez naród

Jako "wewnętrzną sprawę Rumunii" ocenii rzecznik ra-

z powodu tajnego procesu i egzekucji małżonków Ceau-"Bardziei właściwy byłby jawny proces. Chcieli-byśmy, by zakończyły się akty przemocy i rozlew krwi

Francuski minister oświaty Lionel Jospin oświadczył, że Francja opowiadalaby się



których z nich znaleziono w

Telewizja rumuńska ze swej

strony poinformowała o obec-

ności "obcych elementów" ko-

ordynujących opór jednostek

wiernych Ceausescu zgodnie z

wcześniej opracowanym pla-nem. Plan ten zakładał, iż w

przypadku zaistnienia takiej

sobote na ulicach stolicy.

Repr. S. Dworakowski

cym się gdzieś pod Bukaresznp. gmach RTV. Najemnicy ci - pisze AFP zostali przewiezieni do Bukaresztu śmigłowcami w nocy z piątku na sobotę. Ciała nie-

UKRYWAJĄ SIĘ W GÓRACH

AGENCI SECURITATE

Agenci Securitate - byl tajnej policji Ceausescu - organizują partyzantkę, ukrywając się na wzgórzach w okolicy drugiego największego miasta w Rumunii Brasov. Członkowie Securitate

których liczba nie jest znana

konieczności zniszczone zostana newralgiczne ośrodki jak

TAK ZYŁ "TWÓRCA PRAWDZIWEGO SOCJALIZMU"

Rumuńskie środki masow

go przekazu opisują warunki życia klanu rodziny Ceau-sescu, w tym także straconego Nicolae, którego usta zawsze były pełne frazesów na temat "najprawdziwszego socjalizmu". Głoszone przez niego zasady przeznaczone były jednak tvlko dla gnebionego narodu howiem sam żył jak udzielny ksiaże Jak już wia domo z wyroku trybunału wojskowego, Nicolae Ceausescu zdolał zdeponować za graponad miliard dolarów pochodzących z majątku na-rodowego. Wtorkowy "Adeve-rul" doniósł, że w ostatnim czasie rodzinie Ceausescu udało się ulokować w Szwajcarii, a także w Iranie, duże ilości złota.

Za tygodnikiem "Magazin" z 23 bm. podajemy opis rezy-dencji bylego przywódcy Rumunii i ..teoretyka najprawdziwszego i najsprawiedliwszego socjalizmu", za jakiego

"Luksus i dostatek, przepych i wyrafinowanie dopro-

wadzone do ostatnich granic możliwości. Wszystko zdradza bogactwo, które trudno sobie wyobrazić. Różowy i biały marmur... Pokoje wyłożone czerwonym i czarnym drewnem... Obrazy, w tym Rembrandta, Grigorescu, które byłyby duma każdego z muzeów... Pokoje wytapetowane jedwabiem. Gabloty, z których bije blask złotych i srebrnych rękodzieł... Pokoje, w których można by zmieścić swobodnie całe apartamenty z bloków zbudowanych według norm "naukowych", ciepło które przypomina zaduch lata, mimo że na dworze jest grudzień. Wewnetrzne marmurowe scho dy... dywany, jakie rzadko kiedy można spotkać nawet i w kolekcjach. Do rezydenniedostępnej dotychczas dla przeciętnego śmiertelnika, prowadzi aleja wykładana marmurowa mozaika. Przepych ten, jak stwierdza się w "Magazinie", przyprawiałby o zazdrość najbogatszych z bogaczy planety' Dzieci: Zoja, Walentin oraz

Nicy Ceausescu, jak podano w telewizji, miały zgromadzone na książeczkach oszczednoś clowych łącznie przeszło 3,89 wpłaconych przez zapobiegliwą mamusię.

JAK BYŁO W REZIMOWYCH WIEZIENIACH?

Wczorajsi więźniowie polityczni obecnie zasiadają przed kamerami wolnej telewizji rumuńskiej. Opowiadaja o nieludzkich warunkach panujacych w więzieniach obalonego reżimu.

Najmłodszy swego czasu ka-pitan pełnomorskich statków w Rumunii, Scaletchi, powie-

cieczki z kraju ze względów politycznych został skazany na dwukrotna karę śmierci, 15 lat więzienia i jeszcze 3 lata pozbawienia wolności – tak brzmiał wyrok. Przez półtora roku przebywał w celi z najgorszymi kryminalistami, różniac sie od nich tym, że oni mieli skute lańcuchami tylko nogi, a on również rece. W zimie w celi z wybitymi oknami było zimno, między więżniami biegaly karaluchy i szczury. Scaletchi systematycznie poddawany był torturom psychicznym. Wielokrotnie mu anonsowano, że za chwilę zostanie wykonany wyrok śmierci, to znów że wyrok zostanie zmieniony. Z amnestii, ogłoszonej w roku ubiegłym na 70lecie urodzin N. Ceausescu, nie skorzystał, bowiem nie przeszły mu przez gardło dziękczynne pochwały dla "dobrodzieja" Za nieskorzystanie z amnestii wrzucono go do celi pozbawionej okien i jakichkolwiek mebli, gdzie miał do dyspozycji jedynie betonową posadzkę.

Także inny więzień polityczny oświadczył, że karę pozbawienia wolności z powodu odmiennych pogladów odbywał w łańcuchach. Z Timisoary z kolei pokazano cele, nazywaną przez komentatora miejscem średniowiecznych tortur. Znajdował się w niej betonowy, długi stół, do którego dochodziły jakieś druty.